

Uroczystość w Sejmie z udziałem E. Gierka i H. Jabłońskiego

Nagroda Leninowska dla H. Skibniewskiej za utrwalanie pokoju między narodami

W Sali Kolumnowej Sejmu odbyła się 25 bm. uroczystość wręczenia prof. architektki H. Skibniewskiej — wice-marszałkowi Sejmu PRL, działaczce społecznej, bojowniczej polskiego i międzynarodowego ruchu pokoju, Nagrody Leninowskiej „Za utrwalanie pokoju między narodami”. Nagroda ta, ciesząca się wielkim autorytetem na świecie, została jej przyznana przez Komitet do spraw Międzynarodowych Nagród Leninowskich za lata 1977—1978 w uznaniu zasług za działalność służącą utrwaleniu idei przyjaźni

ni i pokojowej współpracy na rodach. W uroczystości uczestniczyli członkowie najwyższych władz naszego kraju z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem i przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim. Obecni byli: Edward Babiuch, Władysław Kruczek, Jan Szydłak, Ryszard Frelek, Alojzy Karkoska, marszałek Sejmu Stanisław Gucwa, członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych, kierownicy wydziałów KC PZPR, ministrowie, a wśród nich mi-

nister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek, reprezentanci organizacji społecznych. Przybył ambasador ZSRR w Polsce Borys Aristow. Leninowska Nagroda „Za utrwalanie pokoju między narodami” została ustanowiona uchwałą Prezydium Rady Najwyższej ZSRR 20 grudnia 1949 r. i przyznawana jest wybitnym działaczom politycznym i społecznym, pisarzom, twórcom, niezależnie od ich poglądów politycznych, narodowości i koloru skóry, za zasługi w walce o utrwalanie

Dokończenie na str. 2

Pracownicy przemysłu spożywczego u M. Jagielskiego

Z okazji przypadającego w najbliższą niedzielę Dnia Pracownika Przemysłu Spożywczego — członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Lesław Jagielski przyjął w piątek delegację pracowników przemysłu spożywczego, reprezentującą ponad ośmiomilionową rzeszę zatrudnionych w tym dziale gospodarki.

Uczestnicy spotkania poinformowali o dorobku przemysłu spożywczego w ostatnich latach oraz o dalszych przedsięwzięciach podejmowanych w celu coraz lepszego zaspokojenia zapotrzebowania rynku na artykuły żywnościowe. Szczególnie wiele uwagi poświęcają obecnie załogi jak najszybszemu odrobieniu zaległości powstałych na początku roku.

PAP

DZIEŃ MATKI



Mama — słowo, które we wszystkich językach świata ma podobne brzmienie i tę samą treść. Kryje się w nim poczucie bezpieczeństwa, miłość, bezinteresowność. Każda matka jest najukochańszą, najmiłszą, jedyną. Zapracowaną, zmęczoną, trochę zbyt rzadko wypoczętą i uśmiechniętą. Często rezygnuje z awansów, ambicji, satysfakcji, z pójścia do teatru, odkłada nieprzeczytane książki. Treścią jej życia stają się dzieci. Mama to jest mama i właściwie nic do tego nie trzeba dodawać. Dzisiaj jej święto. Życzymy mamom radości i satysfakcji z macierzyństwa.

CAF — fot. Miedzik

Naukowcy rozwiązują kluczowe problemy społeczno-gospodarcze

Wybory kilkunastu nowych członków — korespondentów, dorobek Akademii w roku 1978, osiągnięcia i zagadnienia badawcze biologii molekularnej — to tematy obrad 50 Sesji Zgromadzenia Ogólnego PAN, która odbyła się 25 bm. w Warszawie.

Obradom przewodniczył prezes PAN — prof. Witold Nowacki. W słowie wstępnym podkreślił on wielki dorobek w dziedzinie rozwoju społecznego i gospodarczego kraju, osiągnięty w ciągu 35 lat Polski Ludowej — najdłuższego okresu pokojowej pracy narodu w ostatnich dwóch stuleciach.

Prezes PAN zaapelował do wszystkich pracowników nauki o poparcie działalności Akademii, mającej na celu skuteczne rozwiązywanie kluczowych problemów gospodarki i życia społecznego, m. in. w drodze poręblionej analizy tych zagadnień, doradztwa naukowego, sporządzania ekspertyz o doniosłym znaczeniu dla praktyki — dotyczących sytuacji demograficznej kraju, gospodarowania surowcami i energią, nowych materiałów dla techniki itd. Prace prowadzone w tej dziedzinie w Akademii — podkreślił prof. Nowacki — wychodzą naprzeciw programowi partii. (PAP)

Obradował V Zjazd Towarzystwa „Polonia” Umocnianie więzi z krajem

25 bm. odbył się w Warszawie V Zjazd Towarzystwa „Polonia”, społecznej organizacji zasłużonej w dziele umacniania więzi i rozwijania współpracy kraju i wielomilionowej Polonii zamieszkałej na różnych kontynentach. W zjeździe, który dokonał podsumowania ostatniego 5-lecia działalności i wytyczył dalsze kierunki pracy Towarzystwa, wzięło udział 500-osobowe grono działaczy Towarzystwa i współpracujących z nim instytucji, organizacji społecznych, środowisk twórczych, stowarzyszeń regionalnych, związków wyznaniowych.

Serdecznie powitano przybyłego na obrady przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczącego OK FJN — Henryka Jabłońskiego. W zjeździe uczestniczyli również: sekretarz KC PZPR — Ryszard Frelek, minister spraw zagranicznych — Emil Wojtaszek, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Wacław Piątkowski, członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych, organizacje młodzieżowe.

Otwierając obrady prezes Towarzystwa „Polonia” — Tadeusz W. Młynicki podkreślił, że okres ostatnich lat cechował stały rozwój i umacnianie więzi z środowisk polonijnych z krajem. Dynamiczny rozwój Polski Ludowej, obchodzącej swe 35-lecie, osiągnięcia kraju we wszystkich dziedzinach życia odbija się szerokim

echem wśród wielomilionowej Polonii. Dorobek polskiego społeczeństwa, pozycja naszego kraju w świecie — pozwala naszym rodakom z dumą podkreślać swe polskie pochodzenie.

Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych zasłużonych działaczy Towarzystwa, a wśród nich jego byłych prezesów — Wincentego Kraski i prof. Stanisława Kulczyńskiego.

Głos zabrał następnie przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński.

Zarówno w referacie sprawozdawczo-programowym, przedstawionym przez sekretarza generalnego Towarzystwa — Wojciecha Jaskota, jak i w dyskusji podkreślono rangę, jaką współpracy z Polską nadały najwyższe władze naszego kraju. Rozwijania na szerokiej platformie FJN, stała się ona integralną częścią polskiej polityki zagranicznej. Współpraca ta, kształtująca się w warunkach umacniania pokojowego współistnienia i rozwoju procesu odprężenia, w pełni odpowiada zasadom Aktu Końcowego KBWE. Wielkie znaczenie dla tego współdziałania, wzajemnie korzystnego dla Polonii i kraju, służącego również wzajemnemu zbliżeniu, wspólnej pracy i poznaniu dorobku Polaków i narodów, wśród któ-

Dokończenie na str. 2

Nasz nowy konkurs

Biblioteka Kórnicka, Wielkie Towarzystwo Kulturalne, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu oraz redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” ogłasza nowy konkurs. Chcemy zbierać

wspomnienia organizatorów poznańskiego środowiska naukowego

w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej.

Wartość nagród — 14 000 złotych.

Szczegóły na stronie 4.

Egipt udzieli azylu politycznego szachowi Iranu

Prezydent Egiptu Anwar Sadat zapowiedział udzielenie azylu politycznego szachowi Iranu. W wywiadzie opublikowanym przez wychodzące w Londynie pismo „Jewish Chronicle” Anwar Sadat przypomniał, że Iran Chomeiniego zerwał stosunki z Egiptem oświadczając, iż jako prezydent zwróci się do parlamentu na jego najbliższej sesji, aby oficjalnie udzielił szachowi Iranu azylu politycznego w Egipcie. (PAP)

A. Kosygin zakończył pobyt w CSRS

Sekretarz generalny KC KPZ, prezydent CSRS, Gustaw Husak przyjął na Zamku Praskim członka Biura Politycznego KC KPZ, premiera ZSRR, Aleksieja Kosygina, przebywającego z wizytą przyjacielską w Czechosłowacji. W czasie spotkania wysoko oceniono owocną współpracę między KPZ i KPZ, ZSRR i CSRS, odnotowano dalszy postęp w rozwoju współpracy gospodarczej między obu krajami, w koordynacji ich planów gospodarczych i po-
dobnie specjalizacji i kooperacji kluczowych gałęzi gospodarki. Następnie G. Husak wręczył A. Kosyginowi Order Klementa Gottwalda przyznany mu za

zasługi dla rozwoju braterskiej przyjaźni i współpracy między KPZ i KPZ oraz na rodami ZSRR i CSRS. Opublikowany na zakończenie wizyty A. Kosygina wspólny komunikat poświęca wiele uwagi dalszemu doskonaleniu wspólnej działalności gospodarczej

W drodze powrotnej do Związku Radzieckiego, po zakończeniu wizyty przyjacielskiej w CSRS, Aleksiej Kosygin prześlazł z pokładu samolotu, przeleatującego nad terytorium Polski, depesze z pozdrowieniami do Edwarda Gierka, Henryka Jabłońskiego i Piotra Jaroszewicza. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Kontakty polsko-australijskie

W Warszawie zakończyła się 25 bm. I sesja Polsko-Australijskiej Komisji Mieszanej. Dokonano przeglądu polsko-australijskich stosunków gospodarczych i handlowych od 1977 roku i przedyskutowano perspektywy dalszego ich rozwoju. Obie strony wypowiedziały się za dalszym wzrotem bardziej zrównoważonej wymiany handlowej oraz podkreśliły potrzebę różnicowania wymiany.

Muzeum PKWN w Chelmie

Staraniem Muzeum Okręgowego w Chelmie organizowane jest w tym mieście Muzeum PKWN. Placówka zlokalizowana została w historycznej drukarni „Zwierzciadło”, gdzie przed 35 laty składany był do druku tekst Manifestu PKWN.

Nowy port na Łabie

25 bm. w centrum północno-czeskiego zagłębia węgla brunatnego w Łowoszczach nad Łabą odbyło się uroczyste przekazanie do eksploatacji portu rzeczno-służącego do przeładunku węgla. Inwestycja ta została zrealizowana przez polskie przedsiębiorstwo „Nawiga” z Wrocławia, miesiąc przed zaplanowanym terminem.

Próby nazienne

25 bm. został skierowany do tzw. prób naziennej pierwszy, prototypowy egzemplarz wykonanego w Mieleckiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL nowego polskiego samolotu pasażerskiego — PZL-M-20 („Mewa”), zwanego popularnie taksówką powietrzną.

Rokowania genewskie

W piątek odbyło się w Genewie spotkanie szefów delegacji ZSRR i USA uczestniczących w dzieckim-amerykańskich rozmowach w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Decyzja rządu Iranu

Rząd Iranu przejął 55 proc. akcji towarzystwa „General Motors Iran”, będącego filią największego amerykańskiego producenta samochodów. Poinformował o tym przedstawiciel amerykańskiej firmy „General Motors” w Detroit. Krok ten oceniany jest jako zwiększenie kontroli państwa irańskiego nad działalnością zagranicznych towarzystw.

Rozmowy w Berlinie

W NRD przebywa obecnie z wizytą przyjacielską delegacja zarządu partyjnego Zachodniobermińskiej Socjalistycznej Partii Jedności (SEW). Delegację z przewodniczącym SEW H. Schmittem na czele przyjął sekretarz generalny KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności E. Honecker. W toku rozmowy poświęcono szczególną uwagę sytuacji międzynarodowej.

Konferencja w SGPiS

Stosunki gospodarcze Wschód — Zachód

„Perspektywy stosunków gospodarczych Wschód — Zachód” to temat konferencji naukowej, która odbyła się 25 bm. w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie. Wzięło w niej udział około 100 znawców problematyki z krajowych ośrodków naukowo-badawczych

W toku obrad omówiono różne aspekty międzynarodowych stosunków gospodarczych we współczesnym świecie, a zwłaszcza związki między europejskimi krajami socjalistycznymi i krajami tzw. „trzeciego świata” i krajami Zachodu. (PAP)

od GŁOSU

Franz Josef Strauss — od niedawna premier rządu krajowego Bawarii, założyciel Unii Chrześcijańsko-Społecznej i od ośmiu nastu lat jej przewodniczący — łaskawie zezwolił ogłosić wiadomość, iż gotów jest w najbliższych wyborach do Bundestagu RFN kandydować na stanowisko kanclerza z ramienia dzisiejszej opozycji, to jest CDU i CSU.

Charakterystyczne, że ten powszechnie znany ze swoich prawicowych poglądów polityk swą decyzję ogłosił właśnie teraz, bezpośrednio po łatwym wyborze Carla Carstensa na kolejnego prezydenta RFN. Jeszcze bowiem w niedawno publikowanych wypowiedziach Strauss jednoznacznie oświadczał, że przed 1982 rokiem, to jest przed upływem swojej kadencji na urząd premiera w Bawarii, nie zgłosi „roszczeń do kandydatury na kanclerza”. Chociaż powiedzmy i to, że jednocześnie nie posiadał żadnej okazji, by po prostu drwić ze starań przewodniczącego CDU, Helmuta Kohla, o ubieganie się o urząd kanclerski w przyszłych wyborach. A kiedy nadarzyła się sposobność, to pochwalił się pomysłem drugiego wydania rządów wielkiej koalicji, to jest socjaldemokratów i CDU/CSU. Miałoby to doprowadzić do rządu własnej partii unii.

to ze Straussiem jako pierwszą z nich osobą, tak jak wielka koalicja lat 1966—69 utworzyła drogę socjaldemokracji do przejęcia władzy wykonawczej. Był to rachunek uczyniony bez gospodarza, bo wbrew SPD. Ale to już me toda Straussa, gdyż teraz zgłaszając swą kandydaturę na kanclerza, uczynił to bez porozumienia z przywódcami siostrzanej CDU. Niezależnie od tego, jak CDU potraktuje ten cios w karierze Kohla, może w zamian Straussa ostateczny, pewne jest, iż w szeregach obecnej opozycji nadszedł czas decydującej rozgrywki kierowanej, niestety, w której wstecznicztwa także w polityce zagranicznej.

TK

M. Koivisto stanął na czele nowego rządu Finlandii

Cztery fińskie stronnictwa polityczne zawarły porozumienie w sprawie utworzenia nowego rządu koalicyjnego, którego skład ogłoszony zostanie 26 bm.

Oświadczenie tej treści złożył w piątek dyrektor banku państwa, socjaldemokrata Meuno Koivisto, kierujący od 2 tygodni, na zlecenie prezydenta Urho Kekkonena, rokowaniami międzypartijnymi. M. Koivisto stanął na czele gabinetu. (PAP)

To co wnieśliśmy w dzieje ludzkości wspólnym dziedzictwem Polaków

Omówienie przemówienia H. Jabłońskiego

Wkład Polaków w dzieje ludzkości, to wspólne nasze dziedzictwo, nas — zamieszkających w ojczystym kraju, a także rozsiadanych po świecie rodaków i wszystkich tych członków innych narodów którzy świadomi są swego polskiego pochodzenia — powiedział Henryk Jabłoński. Wspólna nasza dumą jest bogactwo tworzonych w ciągu wieków kultury polskiej i niezłomny opór przeciw wszelkim próbom zniewolenia naszego narodu, od mieszkawych wojów z feudałami niemieckimi po uwieńczoną szturmem Berlina walkę z hitlerowskim najeźdźcą, i twórczy wysiłek wyzwoleń ludu owocujący wszechstronnym rozwojem współczesnej Polski.

Nie w samej tylko sile Polski Ludowej tkwi istota prawa do sprawiedliwej dumy wszystkich Polaków, lecz w tym przede wszystkim, iż źródłem tej siły jest trud mózgu i rąk własnego narodu. Jego słuszną polityką wewnętrzną i zagraniczną, że nie tu nie powstało z cudzej krzywdy, z czyjegokolwiek wyzysku.

Wyrażamy — kontynuował mówca — uczucia naszych serc, gdy twierdzimy, że patriotyzm i internacjonalizm to pojęcia ze sobą zespolone. To nieodłączna część tych postępowych tradycji, o których mówi nasza Konstytucja. Tak przecież myśleli również ci, co na wszystkie zamieszkałe kontynenty nieśli ofiarę krwi własnej „Za Waszą i naszą wolność”.

Ta postawa pozwala nam z uznaniem odnosić się do tych Polaków którzy zasłużyli się narodom, wśród których żyją i cieszyć się z ich osiągnięć bo widzimy w nich cenionych sojuszników w naszym dążeniu do zgodnej współpracy międzynarodowej, naturalnych łączników między nami i wszystkimi ludźmi dobrej woli, zdolnymi zrozumieć głęboko humanistyczną treść naszego stosunku do innych ludzi.

Sercem za serce płacić chcemy tym, którzy sentymentem darzą kraj swoich przodków, starają się poznać polską kulturę, polską przeszłość i współczesność.

Jedni świadomie, inni tylko podświadomie czują, że ten „stary kraj” przez sam fakt swego istnienia pomaga im w określeniu ich własnej osobowości, a im w świecie waż-

niejszy, im wyższa jego ranga — tym wyższa pozycja ich samych, tym większy szacunek u innych.

A nawet ci, którzy zespolili się już w pełni ze swym aktualnym środowiskiem, mają szczególne możliwości wzbogacania go, jeśli czerpać będą z zasobu walorów łatwiej im dostępnych ze względu na swe pochodzenie — stwierdził H. Jabłoński. Każdy bowiem naród — na skutek odmiennych przeżyć — ukształtował w sobie określone wartości, które włączając może do skarbnicy ogólnoludzkiej. Potwierdzają to w całej rozciągłości powszechne dzieje kultury.

W ciągu wielowiekowych naszych kontaktów z innymi ludźmi przyswajaliśmy sobie zdobycze kultury ogólnoludzkiej, odpłacając za to naszym własnym do niej wkładem.

Lud polski dokonał w ciągu niespełna 35 lat przeobrażenia swego kraju na historyczną miarę — podkreślił mówca. W niepowrotną przeszłość odeszły słabości, cierpienia i nie-szczęcia. Dziś z imionami Polski i Polaków wiąże się myśl o sile z wolności i pracy zrodzonej, o sprawiedliwości społecznej, o postępie i pokoju.

I jeśli — powiedział — w myślach tych ktokolwiek i gdziekolwiek żyjący odnajdzie radość ze swych związków z polskością — niech usłyszysz nasz głos: „Twoi polscy bracia z ziemi twych ojców śląc ci życzenia, byś tam, u siebie zasłużył na najwyższą ocenę jako człowiek i obywatel. Będziemy dumni z ciebie, a tobie będzie łatwiej budować razem z nami lepszy świat, świat bez wojen i marnotrawiącego ludzka pracę wysiłku zbrojeń, świat zgodnej współpracy narodów”.

Działalność Towarzystwa — stwierdził w zakończeniu H. Jabłoński — ma wielkie znaczenie dla Polski, a zarazem dla tych wszystkich, z którymi łączy nas wspólna narodowa przeszłość jest pożyteczna również dla krajów i narodów, w których żyją skupiska polonijne.

W imieniu najwyższych władz PRL, H. Jabłoński złożył życzenia jak największych sukcesów Towarzystwu „Polonia”, a jego działaczom jak najgłębszej osobistej satysfakcji z aktywnego uczestnictwa w służbie słusznej i szlachetnej sprawy. (PAP)

Umacnianie więzi z krajem

Dokończenie ze str. 1

nych żyje Polonia — miały wizyty i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w Stanach Zjednoczonych, Francji, Belgii i Włoszech oraz jego spotkania z przedstawicielami środowisk naszych rodaków.

Doświadczenia prac Towarzystwa, opinie naszych rodaków, świadczą o tym, że w środowiskach polonijnych i wśród dużej części wpływowych działaczy nastąpiło głębokie przewartościowanie stosunku do Polski Ludowej. W szerokiej rzeszy Polonii utrwała się przekonanie, że głównie Polska stanowi dla niej oparcie, a związki z krajem służą jej rozwojowi i osiągnięciu odpowiedniej pozycji w krajach osiedlenia.

Patriotycznym obowiązkiem Towarzystwa — podkreślono — jest działanie na rzecz dalszego podnoszenia pozycji i znaczenia wielomilionowej polskiej grupy etnicznej za granicą. Podstawowa rola w tym względzie odgrywa wzajemnie korzystna współpraca kraju i Polonii, przy zachowaniu zasady niemieszania się w sprawy wewnętrzne i pozostawiania jej lojalności obywatelskiej wobec krajów, które zamieszkuje.

Ważnym zadaniem — podkreślano — jest dalszy rozwój szeroko prowadzonych badań naukowych nad Polską i jej wkładem w rozwój cywilizacji i kultury światowej. Wielka popularność zdobyły studia i staże naukowe w Polsce, a także liczne kursy po-

święcone kulturze i językowi polskiemu.

W trakcie obrad odczytano depesze, które nadeszły do uczestników zjazdu.

Zjazd przyjął uchwałę, która zaleca kontynuowanie dotychczasowych form i metod działania Towarzystwa oraz podejmowanie nowych inicjatyw służących rozszerzaniu kontaktów kraju i środowisk polonijnych.

Zjazd dokonał wyboru władz naczelnych Towarzystwa „Polonia”. Prezesem Towarzystwa został Tadeusz W. Młyniak, wiceprezami — Wiesław Adamski, Mieczysław Grad, prof. Władysław Markiewicz, ks. Franciszek Pytel i Józef Winiewicz, a sekretarzem generalnym — Wojciech Jaskot. (PAP)

Nagroda Leninowska dla H. Skibniewskiej

Dokończenie ze str. 1

światowego pokoju. Laureaci nagrody otrzymują dyplom, złoty medal z portretem Włodzimierza Lenina i premię pieniężną. Warto dodać, iż Nagroda Leninowska przyznawana jest co roku w kwietniu, w rocznicę urodzin wodza Rewolucji Październikowej. Przy pominięciu, że wśród 125 dotychczasowych laureatów nagrody znaleźli się również Polacy: Leon Kruczkowski, Ośtał Dłuski i Jarosław Iwaszkiewicz, który wzięł udział w warszawskiej uroczystości.

Zwracając się do zebranych przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński podkreślił, iż Nagroda Leninowska jest wyrazem wysokiego uznania dla działalności prof. Haliny Skibniewskiej, jest również zaszczytem dla nas wszystkich. Nagroda za utrwalenie pokoju między narodami — kontynuował — miała zaw sze wśród naszego milującego pokój społeczeństwa wielką rangę.

Przewodniczący Komitetu do spraw Międzynarodowych Nagród Leninowskich, członek Akademii Nauk ZSRR prof. Nikołaj Błochin, w imieniu Komitetu serdecznie pogratulował laureatce i życzył jej wie-

lu nowych sukcesów zawodowych.

Prof. N. Błochin wręczył H. Skibniewskiej Leninowską Nagrodę „Za utrwalenie pokoju między narodami”. Akt ten zebrani na sali powitali gorącymi oklaskami.

Następuje teraz wzruszający moment uroczystości. Do lauratkę zwraca się sekretarz KC PZPR Edward Gierek. W imieniu Biura Politycznego KC PZPR składa on serdeczne gratulacje oraz życzenia wszelkiej pomyślności w dalszej pięknej pracy w imię pokoju, a więc sprawy najważniejszej dla naszego narodu. Sekretarz KC wręczył Halinie Skibniewskiej bukiet róż.

Jestem głęboko wzruszona przyznaniem mi tej nagrody — mówi laureatka. Nosi ona imię Lenina, którego pierwszym dekretem, obok dekretu o chlebie, był dekret o pokoju. Przyznanie mi nagrody rozumiem jako wyróżnienie ogólnopolskiego wkładu w budowanie podstaw pokojowego współżycia między narodami.

Uroczystość dobiega końca. Do laureatki podchodzą członkowie kierownictwa partii i państwa, wszyscy zgromadzeni w Sali Kolumnowej Sejmu, składają jej serdeczne gratulacje i życzenia. (PAP)

Święto „Trybuny Robotniczej” po raz cztertnasty

W Katowicach rozpoczęły się imprezy XIV święta „Trybuny Robotniczej”, obchodzonego tradycyjnie jako święto partii. Największa w kraju terenowa gazeta PZPR przygotowała swoim czytelnikom — ludziom pracy województwa katowickiego, bielskiego i częstochowskiego bogaty, atrakcyjny program. Tegorocznemu świętu towarzyszyło hasło: „Wszyscy odpowiadamy za socjalistyczną Polskę. Od tego, co każdy uczyni dla zwiększenia jej dobrobytu, zależy nasze wspólne dobro, pomyślność każdej polskiej rodziny”.

25 bm. odbyło się posiedzenie rozszerzone Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, poświęcone zadaniom prasy, radia i telewizji w roku 35-lecia Polski Ludowej. Na obrady dziennikarskiego forum przybyli: członek Biura Politycznego KC i sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudziński, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz, sekretarz KC PZPR — Andrzej Werblan.

Obecne było kierownictwo Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR z kierownikiem Wydziału — Kazimierzem Rokoszewskim oraz przedstawiciele władz wojewódzkich.

Honorowym gościem święta „TR” był pierwszy polski kosmonauta — ppłk Mirosław Hermaszewski.

W obradach wzięli udział dziennikarze współpracujący z „Trybuną Robotniczą” pism, agencji prasowych z ZSRR, NRD, Czechosłowacji, Bułgarii, Jugosławii i Francji, redaktorzy naczelni i czołowi publicyści prasy krajowej, ósrodków radiowych i telewizyjnych, wybitni naukowcy, przedstawiciele środowisk twórczych, reprezentanci kolektywów górniczych i hutniczych Śląska i Zagłębia.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił Andrzej Werblan, omawiając problemy historii Polski Ludowej posiadające szczególne znaczenie dla kształtowania socjalistycznej świadomości i jednolitego ideowo-moralnego narodu.

W godzinach popołudniowych „Trybuna Robotnicza” zaprosiła tysiące swoich czytelników — przedujących przedstawicieli załóg wielkoprzemyślowych Śląska i Zagłębia — do wojewódzkiej hali widowiskowo-sportowej na inaugurację rozrywkowego programu święta, wielki koncert, dedykowany realizatorom czynnemu 35-lecia Polski Ludowej. (PAP)

KRONIKA DNIA

ZAKOŃCZENIE EUROPEJSKIEGO SYMPOZJUM

W Jadwisinie koło Warszawy zakończyło się 25 bm. europejskie sympozjum pn. „Ludzie starsi a system opieki”. Wzięli w nim udział przedstawiciele różnych dziedzin polityki społecznej z 19 krajów naszego kontynentu oraz Stanów Zjednoczonych. Sympozjum zostało zorganizowane przez Europejski Ośrodek do spraw Kształcenia i Badań w Dziedzinie Pomocy Społecznej — organizację z siedzibą w Wiedniu, afiliowaną przy Radzie Socjalno-Gospodarczej ONZ oraz przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej. (PAP)

PISARZE I PLASTYCY Z BELGII W WARSZAWIE

W Polsce przebywa grupa pisarzy i plastyków z Belgii. Znajamiamy się oni z dorobkiem kulturalnym naszego kraju, a także aktualnymi problemami życia artystycznego. Po zakończeniu pobytu w Warszawie belgijscy twórcy odwiedzają Kraków.

25 bm. w Domu Literatury w Warszawie odbyło się spotkanie gości z Belgii z przedstawicielami ZLP. (PAP)

METALOWY SKARB Z IX WIEKU

W podziemiach kamienicy przy ulicy Kanonicznej w Krakowie dokonano sensacyjnego odkrycia — pod warstwą kulturowymi z X i XI wieku znaleziono fragmenty skrzyni, wypełnionej tzw. placidami lub grzywnami w formie żelaznych siekier. Przypuszcza się, że metalowy skarb pochodzi z IX wieku. (PAP)

Narada wydawców książek dla dzieci

25 bm. zakończyła się w Warszawie 5-dniowa narada wydawców literatury dziecięcej i młodzieżowej krajów socjalistycznych, którą poświęcono omówieniu roli literatury dziecięco-młodzieżowej w wychowaniu dla pokoju.

W naradzie uczestniczyli wydawcy specjalizujący się w edycji publikacji adresowanych do młodego czytelnika z Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, NRD, Rumunii, Węgier, ZSRR i Polski.

Narada posłużyła wymianom doświadczeń oraz podsumowaniu dotychczasowego dorobku stale rozwijającej się współpracy wydawców, a także określeniu nowych kierunków współdziałania. (PAP)

Ziemia na wybrzeżu Czarnogóry nadal niespokojna

Trzęsienie ziemi, które wystąpiło 24 bm. na adriatyckim wybrzeżu Czarnogóry było równie silne, jak w dniu 15 kwietnia br. Według ostatnich ustaleń, miało ono siłę 5,6 stopni w skali Richtera, a na powierzchni aż 8,3 st. w skali Mercallego, czyli więcej, niż podano w czwartek wieczorem.

Zniszczenia są ogromne. Według danych z piątku po południu, 64 osoby zostały rane, w tym wiele ciężko. Z komunikatów sejsmologicznych wynika, że epicentrum ostatniego, najsilniejszego wstrząsu znajdowało się na dnie mor-

skim, między Barem a Budwą, czyli o 20 km na zachód od epicentrum trzęsienia, które 15 kwietnia zniszczyło wybrzeże czarnogórskie.

Najwięcej ucierpiała tym razem Budwa. Stare miasto jest obecnie zniszczone w 90 proc., choć po poprzednim trzęsieniu istniała nadzieja jego odbudowy.

Jak podała 25 bm. Związek Turystyczny Czarnogóry, żaden z 2 000 turystów zagranicznych i krajowych, przebywających na obszarze objętym trzęsieniem ziemi, nie odniósł obrażeń. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane i duże, miejscami przelotne opady deszczu i burzy.

Temperatura minimalna od 10 do 12 stopni, maksymalna od 18 do 20 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, południowe i południowo-zachodnie.

W piątek o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 18 stopni, w Kaliszu 13 stopni, w Koninie 17 stopni, w Lesznie 18 stopni, w Pile 11 stopni; ciśnienie 1004 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZY SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącz.

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszka—Poznań

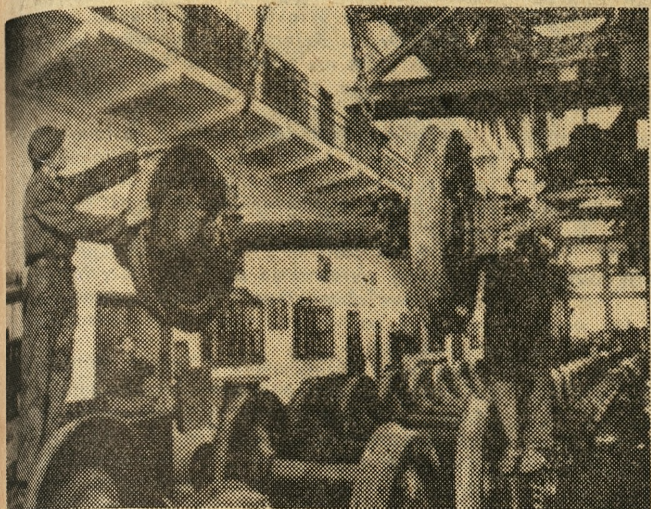
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

POLSKIE **35-lecie**

25-27 stycznia 1946 — Narada polskich lewicowych działaczy robotniczych w Paryżu postanowiła utworzyć PPR we Francji.
26 stycznia 1946 — Odbudowana z gruzów Fabryka Wagonów we Wrocławiu przekazała PKP pierwsze 100 wagonów kolejowych.



Odbudowana hala „Pafawagu” we Wrocławiu.

Fot. — Archiwum

1 lutego 1946 — Ogłoszony został apel CKW PPS o utworzenie bloku wyborczego 6 stronnictw: Polskiej Partii Robotniczej, Polskiej Partii Socjalistycznej, Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Pracy. Następnie przyjęty przez 4 stronnictwa program wyborczy bloku demokratycznego przewidywał: doprowadzenie do końca reformy rolnej i unarodowienia przemysłu; odbudowę kraju i podniesienie wydajności pracy; zasedlenie i zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych; znacznego podwyższenia stopy życiowej ludności, polepszenia warunków mieszkaniowych; demokratyzację stosunków wewnętrznych poprzez rozbudowę samorządu terytorialnego i zwiększenie kompetencji rad narodowych, przywrócenie spokoju i bezpieczeństwa ludności. W zakresie praw obywatelskich, program gwarantował wolność słowa, pracy, zrzeszania się, wolności sumienia i wierzeń religijnych, prawo do wiedzy, oświaty i kultury. Był on rozwinięciem Manifestu PKWN.

4-5 lutego 1946 — W Warszawie odbył się I Międzynarodowy Kongres byłych więźniów politycznych oraz I Ogólnopolski Kongres byłych więźniów politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych.

14-18 lutego 1946 — Odbył się pierwszy w Polsce Ludowej spis ludności. Określił liczbę mieszkańców Polski na 23 930 000 osób. W miastach mieszkało 31,8 proc., a na wsi — 68,2 proc. Ziemię Odzyskaną zamieszkiwało wówczas ponad 2 mln osób.

18 lutego 1946 — Komitet Centralny PPR i Centralny Komitet Wykonawczy PPS wystosowały pismo do NKW PSL w sprawie utworzenia bloku wyborczego. List stwierdzał, że jedynie pozytywne ustosunkowanie się do tej propozycji kierownictwa PSL przyczyni się może do zapewnienia spokoju wewnętrznego i utrwalenia zdobyczy władzy ludowej, a „rozbić jedność bloku wyborczego Stronnictw Demokratycznych staje się niebezpieczne dla interesów Polski”. Kierownictwo PSL w swej odpowiedzi 22 lutego zażądało 75 proc. mandatów dla „przedstawicieli” wsi. Żądanie to nosiło charakter demagogiczny. Zaznaczyć wypada, że w okresie międzywojennym stronnictwom chłopskim nigdy nie udało się osiągnąć nawet 30 proc. głosów. Oskarżono przy tym PPR o lekceważenie PSL. Obok tego, domagano się zniesienia ministerstwa bezpieczeństwa publicznego, aprowizacji i propagandy, sprzeciwiano się też nowelizacji konstytucji marcowej z 1921 r. W tych warunkach ukształtowały się ostatecznie dwa przeciwstawne bloki wyborcze.

20 lutego 1946 — Rozpoczęła się masowa akcja przesiedlenia Niemców z Polski. W latach 1946-1949 przesiedlono 2 275 000 osób.

21 lutego 1946 — Powstała Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej (ORMO). Na początku czerwca 1946 r. liczyła ona przeszło 60 000 członków.

22 lutego 1946 — Największa w tym czasie w Polsce huta „Pola” przekroczyła średnią roczną produkcję przedwojenną.

5 marca 1946 — W. Churchill, przemawiając w Fulton (USA), wystąpił przeciwko polityce porozumienia mocarstw zachodnich ze Związkiem Radzieckim. Była to zapowiedź „zimnej wojny”.

10-11 marca 1946 — Obradował w Warszawie II Zjazd Samopomocy Chłopskiej. Wśród 1905 delegatów należało 647 do PPR, 410 do SL, 57 do PPS, 373 do PSL oraz 418 bezpartyjnych. Na zjeździe omówiono zasadnicze problemy gospodarcze wsi polskiej. Zjazd poparł linię polityczną stronnictw demokratycznych i popiełdził działalność PSL.

14-20 marca 1946 — Premier Jugostawii J. Broz-Tito przebywał w wizytę w Polsce. Była to pierwsza wizyta dyplomatyczna w Polsce Ludowej na najwyższym szczeblu. Podczas tej wizyty (18 marca) w Warszawie został zawarty układ o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Polską a Jugosławią.

31 marca — 1 kwietnia 1946 — Obradowała Rada Naczelna PPS. Opowiadając się za przeprowadzeniem referendum ludowego i utworzeniem wyborczego bloku stronnictw demokratycznych. Obok tego omówiono wiele problemów ideowo-politycznych i organizacyjnych. Polecono CKW i komitetom terenowym, aby wzmożły akcję werunkową do PPS, rozwinięcia sieci szkół i kursów politycznych. Ogólny kierunek zamierzeń kierownictwo PPS prowadziło do uporządkowania całokształtu jej życia organizacyjnego. Od kwietnia PPS rozpoczęła następną okres działalności. Stała się ona najsilniejszą obok PPR partią polityczną Polski.

2 kwietnia 1946 — Na wspólnym posiedzeniu Komitetu Centralnego PPR i Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS postanowiono wystąpić do KRN z propozycją przeprowadzenia w kraju powszechnego referendum. 26 kwietnia KRN przyjęła uchwałę o przeprowadzeniu tego głosowania 30 czerwca. Pytania zostały sformułowane, że zmuszały PSL do wzięcia udziału w głosowaniu i konkretnego ustosunkowania się do ich treści. Przywódcy PSL wzywali do głosowania „nie” na pierwsze pytanie, by zorientować się, jaki procent społeczeństwa, jakie warstwy obdarzają zaufaniem to stronnictwo.

CZESŁAW KOZŁOWSKI

Maraton. Ustawiczny maraton. Rano, nim same za siadają przy maszynach, staną za sklepową ladą lub przy łóżku chorego. — odprowadzają dzieci do żłobków, do przedszkoli. Po pracy bieg w odwrotnym kierunku po dziecku, po zakupy i do domu. W domu codzienne obowiązki-pracochłonne, uciążliwe. Czas kurczy się nieubłagannie. Ciągłe go brakuje, więc muszą dokonywać wyboru, rezygnować z pewnych zajęć, najczęściej rezygnują z czasu dla siebie. Nawet nie czują żalu. Mały człowieczek nieporadnie drepoczący budzi wzruszenie, magiczne słowo „mama” jest antidotum na zmęczenie, nadaje sens zmyśleniu, praniu. Choć w wielu rodzinach mężowie pomagają żonom to cokolwiek by powiedzieć o równouprawnieniu, prowadzenie domu, wychowywanie dzieci bardziej obciążają żony i matki. Sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Gnieźnie — Zygmunt Świerczyński twierdzi, że często matki czują się bardziej odpowiedzialne za rodzinę niż mężczyźni i często z konieczności ich zastępują. Dawne to czasy, gdy głowa rodziny był mężczyzną...

— Jeżeli przychodzą do Komitetu, to nigdy nie proszą o nie dla siebie, zawsze dla dzieci, męża. Gdybym mógł — mógłby sekretarz — spełniłbym wszystkie ich prośby.

Gnieźno w ogóle stoi kobieta. Na 25 826 zatrudnionych blisko 12 000 to właśnie one. Najwięcej jest ich w przemyśle, bo 47,5 procent. Stanowią 83 procent załogi w Polanexie, 72 procent w Wielkopolskich Zakładach Obuwia, 64 procent w Fabryce Galanterii „Lech”. W Zakładach Graficznych 56 procent. A jeszcze placówki służby zdrowia i oświaty. Część z nich podjęła pracę z wyboru, część z konieczności. W większości są to młode kobiety — matki, którym nielato jest godzić pracę zawodową z macierzyństwem. Spora grupa matek korzysta z przysługującego im prawa i decyduje się na bezpłatny trzyletni urlop. Reszta nie chce, bądź nie może przerwać pracy. Zazwyczaj są na dorobku i liczy się każdy grosz. W Wielkopolskich Zakładach Obuwia „Polania” zaobserwowano, że dziewczęta po wyjściu z domu pracują sumiennie i bardziej wydajnie.

Wiadomo, że tam gdzie jest

Dla rodziny znaczy dla matki

kobieca załoga, będą dezorganizujące produkcję zwolnienia lekarskie na opiekę nad chorym dzieckiem, prośby o pracę na jedną zmianę. Zamiast więc biadolić i odsyłać kobiety do domu (jak to poniekąd proponują, a co jest nie wykonalne bo kto by wtedy pracował?), jedynym sensownym wyjściem z sytuacji było stworzenie różnorodnych form pomocy dla pracujących kobiet.

W „Polanii” załoga jest bardzo młoda. Średnia wieku 23 lata. Młodych matek jest tu wyjątkowo dużo. Teraz na urlopie macierzyńskim przebywa 80, na trzyletnim bezpłatnym urlopie jest 486 kobiet. Przy ciągłym braku rąk do pracy pozbycie się tytułu pracowniczki nie było obojętne dla zakładu, lecz że potrzeba jest inspiratora pomysłów zamiast dowodzić kobiety na produkcję, produkcję wozi się im do domu. Obydwie strony zyskują na tym rozwiązaniu. No, może zakład mniej. Jak wynika z rozmów, część matek, gdyby miała przy kim zostawić dziecko, wróciłaby do pracy. Dyrekcja i Rada Zakładowa zabiegają więc o własny żłobek i przedszkole. Żłobek, jak budowlani nie za wioda, będzie gotowy we wrześniu. Przedszkole później. Wprawdzie zakład pomaga zdobyć miejsca w przedszkolach i żłobkach, ale co własne placówki, to własne. Zaoferowałyby matki sporo czasu. Czas ma bowiem cenę najwyższą. Jest w fabryce duża stołówka, mogłaby wydawać więcej obiadów, lecz spora grupa osób nie korzysta z nich, gdyż wtedy nie zdążyłaby na autobus lub pociąg do domu. Rozkład jazdy zmienić trudno, łatwiej pracę stołówek. Na przykład, zastanawia się dyrektor Henryk Jasiński, gdyby można rano zostawić w stołówce puste garnki, a po pracy odebrać je z obiadem dla całej rodziny. Taka możliwość ułatwiłaby życie nie jednej matce. Jeszcze w tym roku uruchomienia oddział pracy chronionej — dla tych, które z różnych względów mogą pracować wyłącznie do południa lub po południu.

Mimo że w „Polanii” tyle jest matek małych dzieci, nie słychać utyskiwań ani ze strony dyrekcji, ani rady zakładowej. Przeciwnie, przewodniczący Rady Zakładowej — Zygmunt Smoleń twierdzi, że większość matek nie nadużywa swoich przywilejów. Są sumienne i pracowite. Wyjątkowo ambitne są matki samotne. Trzeba było perswazji mężów zaufania i koleżanek z ZSMP, by ze chciały przyjąć pomoc finansową, podobnie jak matki rodzin wielodzietnych (w ubiegłym roku przyznano 36 zapomóg jedynym i drugim).

W „Polanii” nie przechodzą obojętnie obok cudzych spraw. Do zakładowego hoteliku przy garneli cztery samotne matki, które były w sytuacji bez wyjścia. Kiedy Eugeniuszowi Felickiemu rozchorowała się żona, umorzył mu 40 procent spłaty pożyczki dla młodych małżeństw, nie jemu jednemu zresztą. W bieżącym roku takich umorzeń jest już 20. Hotelik stanowił poniekąd mieszkanie rotacyjne dla małżeństw. Ostatnio członkowie zakładowej organizacji ZSMP zgłosili się do budowy takich mieszkań, mieszkania stanowią bowiem największy problem. W planach jest budowa bloku.

W „Polanii” jak i w innych zakładach Gnieźna matki pełnią odpowiedzialne funkcje społeczne, partyjne, interesują się fabryką, uczestniczą w zebrańkach. W wielu zakładach sekretarzami OOP, przewodniczącymi rad zakładowych są kobiety.

Z tą aktywnością społeczną przed paru laty nie było najlepiej. Kobiety tłumaczyły się brakiem czasu i wtedy przed zjeżdżaniem na plenum Komitetu Miejskiego PZPR w Gnieźnie zapadła decyzja, by zebrań trwały najdłużej godzinę i by nie odbywały się w soboty.

Władze partyjne w Gnieźnie starają się odciążać kobiety od nadmiaru obowiązków. Na

plenium w 1973 i 1976 roku sporządzono bilanse potrzeb. W październiku tego roku zostane sporządzony kolejny bilans. Już teraz można stwierdzić, że sporo zrobiono. Dzieci wszystkich pracujących matek mają zapewnione miejsca w przedszkolach. Na nowym osiedlu Winiarw utworzono przedszkole w zastępczym pomieszczeniu. Wkrótce przybędzie miastu żłobek i przedszkole.

Nie wszystkie zakłady mają tak nowoczesną stołówkę, jak „Polania” — lecz ze stołówek mi obiadami już się prawie ubarano. „Polanex”. Zakłady Graficzne rezerwują miejsca w lokalach, dla reszty utworzono no międzyzakładowe stołówki, do których można przyjść z rodziną. Utworzono także międzyzakładowe przychodnie. Nie udało się tylko zapewnić pełnej obsady specjalistów, mimo wolnych etatów brakuje przede wszystkim pediatrów. Gorzej jest z usługami, sklepami. Wprawdzie mieszkańcy Winiar mają pawilon spożywczy, ale brakuje sklepu z artykułami przemysłowymi. Większych zakupów trzeba ciągle dokonywać w centrum miasta. W liczbach bezwzględnych wartość usług wzrosła o 13 procent na jednego mieszkańca, lecz stale odczuwa się ich brak. 148 punktów usługowych nie zaspokaja potrzeb. Tym, które ze względu na dzieci nie mogą podjąć pracy poza domem lub w pełnym wymiarze, zapewniono pracę chałupniczą i półetatową (najwięcej w „Polanexie”), zadaniem wielodzietnej rodziny i samotna matka nie jest pozostawiona sobie.

Budowa żłobków i przedszkoli, pomoc w wychowaniu dzieci, modernizacja sieci stołówek, gastronomii, handlu, usług, to świadczenia dla rodziny a więc przede wszystkim dla matek, które są jej ostoją. W Gnieźnie zajmują one pozycję szczególną. Stanowią większość, trzon wielu załóg przemysłowych.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Sto lat dla mistrzów „czarnej sztuki”

Nie byłoby „Głosu Wielkopolskiego” — podobnie zresztą jak innych pism — bez wysiłku drukarzy w linotypii, w zecerii, w chemigrafii, w stereotypii, przy maszynach rotacyjnych. Możliwość to trud. Ale przecież zawod ten ma w sobie dziwną siłę przyciągającą. Drukarzem jest się jakże często z ojca na syna, a zdarza się, że w drukarni pracują obok siebie brat, siostra, matka, ojciec. Piękny, szlachetny to zawód!

Na zdjęciu: podczas „łamania” stron „Głosu Wielkopolskiego” w zecerii Wydziału Gazetowego Poznańskich Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka przy ul. Zwierzynieckiej w Poznaniu. Od lewej: drukarze Jerzy Mueller, Andrzej Beszterda, Romuald Czechak. (bram)

Fot. — R. Królik



GORZÓW — TO JUŻ 100 000

W pełni sezonu turystycznego wystarczy postać w tym miejscu godzinę, by zobaczyć rejestracje samochodowe z całej Europy.

Znajdujemy się wraz z moim cicerone u wylotu ulicy Chrobrego w Gorzowie. Tuż obok katedry, która znajduje się niejako w punkcie przecięcia linii komunikacyjnych zbiegających z siedmiu wzgórz („Zupełnie jak w Rzymie” — chwali się mój przewodnik) do śródmieścia. Uroczona rzeczba terenu jest może atrakcją dla przybysza lub przełotnego turysty, jednak kinie ja kierowca miejskiego autobusu „piłujący” na pierwszym lub drugim biegu pod 70-metrowe wznieśnienie — bo taka jest tu różnica poziomów w granicach miasta.

PRZEZ JEDYNY MOST

Powiedzmy, że jest to pierwszy z komunikacyjnych kłopotów Gorzowa, w tym mieście — odwiecznych. Drugi kłopot mamy z kolegą przed oczami. To są właśnie te niezliczone pojazdy przepychające się przez sam środek miasta, tuż obok starej katedry, międzynarodową trasą E-14. Wystarczy rzut oka na mapę, by zrozumieć, co

to oznacza. Strumień aut podążających, licząc skromnie od Pragi, zbiera od południa wszystko, co po drodze znaczonej takimi między innymi miastami, jak Jelenia a potem Zielona Góra, przygarnia to, co w okolicy Skwierzyny wpada drogą od strony Poznania — by wtłoczyć się w Gorzowie na jedynym most na Warcie, minąć katedrę, przełać się przez ulicę Chrobrego i podążyć dalej na północ, w kierunku Szczecina.

Wiem już więc, od czego zacząć rozmowę z wiceprezydentem Franciszkiem Cemelem, gdy spotykamy się w Urzędzie Miejskim, usytuowanym niedaleko najruchliwszego skrzyżowania Gorzowa. Moment rozmowy jest szczególnie, bowiem przed kilkoma dniami w rodzinie Bożeny i Jerzego Songinów urodziła się córka. Dla młodego małżeństwa było to dziecko pierwsze, jednak dla Gorzowa Marta Songinówna okazała się obywatelką akurat stutysięczną. Jest więc okazją do szerszego spojrzenia na sprawę miasta, które przed czterema laty awansowało na stolice województwa.

— Istotnie sprawy komunikacji zajmują jedno z czołowych miejsc na liście najpil-

niejszych potrzeb miasta — mówi wiceprezydent. — Obecny układ wystarczał miastu 50-tysięcznemu, dziś mamy do kładnie dwa razy tyle mieszkańców. Dlatego przystąpiliśmy do budowy trasy szybkiego ruchu „Zacisze” (od nazwy osiedla), która wiazać wszystkie dzielnice mieszkaniowe Gorzowa ze śródmieściem w sposób nie w odczuwalny sposób nie usprawnienie komunikacji w mieście. Drugim wielkim przedsięwzięciem, przewidzianym na następne pięć lat, będzie budowa obwodnicy E-14, która w powiązaniu z trasą „Zacisze” rozładuje zatłoczone śródmieście. Niezbędne oczywiście będzie wybudowanie drugiej przeprawy mostowej przez Wartę, co jednak ma nastąpić po roku 1985. Są to przedsięwzięcia perspektywiczne, obliczone na potrzeby miasta około 165-tysięcznego, którym Gorzów ma być w roku 1990.

1500 MIESZKAŃ PONAD PLAN

— Znalazłem dane, które „ty powały” na ten rok liczbę 140 000 mieszkańców...

— To były wcześniejsze prognozy, opracowane dla miasta powiatowego. Utworzenie wo-



wództwa zwiększyło tempo przyrostu demograficznego w Gorzowie z dwóch do czterech tysięcy mieszkańców rocznie. Zmusiło to nas do istotnych korekt w planie rozwojowym stolicy województwa. Na pierwszy ogień poszło oczywiście budownictwo mieszkaniowe.

I tu dowiedziałem się nieco więcej o dość głośnym już gorzowskim przyspieszeniu w stawianiu i oddawaniu do użytku domów mieszkalnych. Ostateczny rezultat — gorzowanie otrzymują do końca bieżącego pięcioletnia około 1500 mieszkań więcej niż przewidywał plan. Nie w tym przypadku nie świadczy to o złym planowaniu. Tajemnica rocznego wyprzedzenia, niezmiernie przecież rzadko spotykanego w tej branży, polega na odwołaniu się do przyszłych użytkowników, którzy własnymi siłami — i według swojego gustu — wykonują tak zwane prace wykończeniowe. Namawiać ludzi zbyt nie trzeba — wyniki mówią same za siebie.

Dokończenie na str. 4

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

Problem Namibii

Polski komunikat dokumentem ONZ

24 bm. w drugim dniu wznowionej XXXIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, która omawia aktualną sytuację Namibii, w ONZ opublikowano, w charakterze oficjalnego dokumentu tej organizacji, wspólny komunikat rządu PRL i Misji Rady ONZ do spraw Namibii.

Komunikat ten podkreśla m. in., że walka o niepodległość narodu Namibii osiągnęła decydujący etap na tle szerszego kontekstu pogarszającej się sytuacji w całej Afryce Południowej. W dokumencie tym Misja Rady ONZ do spraw Namibii zwraca również uwagę na znaczenie przyjętej z inicjatywy Polski przez XXXIII sesję deklaracji ONZ o wychowaniu społeczeństwa w duchu pokoju.

☆

W drugim dniu debaty na temat problemu Namibii na wznowionej XXXIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przemawiał stały przedstawiciel PRL w ONZ, amb. Henryk Jaroszek. Powiedział on m. in., że Polska udziela zdecydowanego poparcia walce prowadzonej przez jedynego prawowitego przedstawiciela narodu Namibii — Organizacji Ludu Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO) i bezwzględnej realizacji prawa tego narodu do samostanowienia i niepodległości. Realizowana przez RPA polityka faktów dokonanych w Namibii obliczona jest na podważenie wysiłków na rzecz znalezienia pokojowego rozwiązania problemu Namibii, na utrwalenie nielegalnej okupacji (PAP).

Zakończyło się spotkanie uczonych RWPG

Specjalizacja produkcji na zasadach partnerstwa

W Akademii Ekonomicznej w Poznaniu zakończyło się wczoraj obrady zespołu autorskiego krajów RWPG. Powołano przed rokiem na podstawie porozumienia zawartego przez siedem instytutów naukowych z inspiracji Międzynarodowego Instytutu Problemów Ekonomicznych RWPG w Moskwie.

W zespole, złożonym z naukowców-ekonomistów Bułgarii, Czechosłowacji, Polski i Węgier, którym kierował doc. dr hab. Marian Guzek — dyrektor Instytutu Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych Akademii Ekonomicznej w Po-

znaniu rozważono projekt nowej metodyki określenia kierunków międzynarodowej specjalizacji i kooperacji produkcyjnej dla potrzeb organów RWPG. Wczoraj, po zakończeniu przez zespół prac nad metodyką, podpisano protokół, a opracowany dokument przesyłany zostanie uczestnikom porozumienia. Przewiduje on uwzględnienie istniejących w krajach RWPG warunków politycznych, prawnych i ekonomicznych. Przyjęto rozwiązania, które nie wymagają tworzenia organów o charakterze ponadnarodowym i przekazywania informacji uznawanej za tajemnicę państwową. (Zr)

W Poznaniu

Wyróżnienie działaczy kultury

W gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu odbyło się w piątek spotkanie z okazji Dnia Działacza Kultury. Obecni byli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych Poznania, sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Marią Rynkiewicz.

W swoim wystąpieniu wicewojewoda poznański Romuald Zysnarski podkreślił osiągnięcia kulturalne regionu, patriotyczną ciągłość wartości kultury.

Podczas spotkania, za wybitne zasługi w pracy zawodowej oraz działalności społecznej za służonym działaczom kultury wręczono odznaczenia państwowe i regionalne. Krzyżem Ka-

walerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowany został Kazimierz Wiliński. Ludzie sztuki i kultury Poznańskiego udekorowani zostali także złotym i srebrnymi Krzyżami Za Służbę, odznakami „Zasłużony Działacz Kultury”, odznakami honorowymi „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” oraz Odznakami Honorowymi Miasta Poznania.

W imieniu przedstawicieli władz serdeczne życzenia odznaczonym przekazał wiceprezident Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Poznaniu Jerzy Męcnyński podkreślając znaczenie kultury i sztuki dla kształtowania uczuć i myśli szerokiego ogółu społecznego. (bran)

NASZ NOWY KONKURS

Wspomnienia organizatorów poznańskiego środowiska naukowego

Na naukowej mapie kraju Poznań jest dziś ważnym — jednym z największych i najbardziej znaczących ośrodków naukowych. Przed trzydziestu pięciu laty, podobnie jak inne dziedziny życia, również nauka i szkolnictwo wyższe dokonywały bilansu okupacyjnych strat, nieśmiało wytaczając zadania na niepewną wstęgę przyszłości. Na nowo organizowano uczelnie oraz instytuty naukowe. Relacje uczestników tamtych odległych już wydarzeń stałyby się cennym materiałem do historii nauki w Polsce Ludowej.

Biblioteka Kórnicka, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu oraz redakcja „Głosu Wielkopolskiego” organizują konkurs na

WSPOMNIENIA ORGANIZATORÓW POZNAŃSKIEGO ŚRODOWISKA NAUKOWEGO

Udział w nim może wziąć każdy, kto współdziałał w odbudowie polskiego życia naukowego na terenie Poznania i Wielkopolski — w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej — ówczesni nauczyciele akademicki, studenci, pracownicy administracji i techniczni szkół wyższych oraz instytutów naukowych. Prace — dotychczas nie publikowane — w dowolnej objętości, w maszynopisie lub czytelnym rękopisie w trzech egzemplarzach nale-

ży nadsyłać pod adresem: Biblioteka Kórnicka, Stary Rynek 78/79 (Pałac Działyńskich) w Poznaniu, z zaznaczeniem na kopercie „Konkurs”. Prace winny być opatrzone godłem, a należy do nich dołączyć kopertę, opatrzoną tym samym godłem, zawierającą imię, nazwisko oraz adres autora. Termin nadsyłania wspomnień upływa 30 września 1979 roku. O zachowaniu terminu decyduje data stempla pocztowego, jednakże prace, które nie nadejdą do adresata przed 15 października 1979 r. mogą nie być brane pod uwagę.

Za najlepsze prace przyznane zostaną nagrody, których fundatorami są Wielkopolskie Towarzystwo Naukowe oraz Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego. Wartość nagród wynosi: I — 5 000 złotych, II — 3 000 złotych, III — 2 000 złotych. Przyznane zostaną również cztery wyróżnienia po 1 000 złotych. Sąd konkursowy może dokonać innego podziału nagród przy zachowaniu ogólnej przeznaczonej na nie kwoty.

Plan konkursu powiększy zbiory Biblioteki Kórnickiej. Zostanie on omówiony na łamach „Głosu Wielkopolskiego” i „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej”. Organizatorzy konkursu zastrzegają sobie prawo opublikowania fragmentów prac za oddzielnym honorarium autorskim. Najlepsze wspomnienia złożą się także na osobną publikację.

Drozsza benzyna w Wielkiej Brytanii

W czwartek koncerny naftowe „British Petroleum” i „Burmah Oil” zakomunikowały o podniesieniu ze skutkiem natychmiastowym cen dostarczanej na rynek brytyjski benzyny. Podwyżka wynosi około 6 proc. i jest już trzecią w tym roku.

Agencja Reutersa przypomina, że od października ubiegłego roku w związku ze spadkiem produkcji ropy, paliwa płynne, w tym benzyna, zdrożały o 20 proc. (PAP)

„Marcinek” jedzie do NRD i Francji

Poznański Teatr Lalki i Aktora Scena „Marcinek” wyjeżdża w najbliższym czasie do NRD i Francji.

29 i 30 maja teatr wystąpi po raz pierwszy w NRD na znanym międzynarodowym festiwalu muzycznym w Dreźnie. Z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka będą tam także prezentowane przedstawienia operowe dla dzieci. „Marcinek” pokaże w Dreźnie dziecięce opery Jerzego

Kurczewskiego „O Kasi co zaski zgubiła” i „Lajkonik”.

Drugi wyjazd zagraniczny „Marcinka” to czwarta już wizyta we Francji — udział w przeglądzie teatrów dla dzieci i młodzieży w Lyonie 5, 6 i 7 czerwca. Teatr poznański przedstawi sztukę „Ptam” Krystyny Miłobędzkiej. Spektakl ten (grany w wersji francuskiej) prezentowany będzie ponadto przez dwa tygodnie w miejscowościach w pobliżu Lyonu. (bran)

GORZÓW — TO JUŻ 100 000

Dokończenie ze str. 3

rozwiązania problemu mieszkaniowego w najmłodszym z polskich „stutysięczników”. Duże nadzieje wiąże się z budową na ukończeniu fabryka domów (1700 mieszkań rocznie) oraz z rozwojem budownictwa jednorodzinnego, którego udział w ogólnej liczbie przekazywanych do użytku mieszkań ma wzrosnąć z 8 do 15 procent.

Mieszkaniowe przyspieszenie spowodowało nacisk potrzeb wynikających z awansu wojewódzkiego, głównie jednak z rozwoju gorzowskiego przemysłu. Ciągłe rozbudowywa się Zakłady Włókien Chemicznych „Chemtex-Stilon” z 10-tysięczną już załogą i produkcją roczną wartości 8 miliardów złotych. Wspomniana fabryka domów, zakłady mechaniczne, zakład mleczarski, kombinat szklarniowy, oczyszczalnia ścieków — to ważniejsze z realizowanych obecnie inwestycji gorzowskich. Oznacza to jednocześnie rychły wzrost zatrudnienia o kilka tysięcy ludzi, których pierwsze pytanie będzie brzmiało: a mieszkanie dostanę?

KULTURALNE KONSULTACJE

Jedną z niezbyt sympatycznych cech świeżo awansowanych stolic wojewódzkich była jeszcze niedawno skłonność do negowania tego, co było „przedtem”. Prawdziwe życie kulturalne na przykład zaczęło się — ponoć — dopiero z chwilą administracyjnych narodzin województwa.

Tego rodzaju twierdzenie byłoby tutaj nieprawdą — mówi Eugeniusz Wiczeorek, szef miejskiego resortu kultury, dla ścisłości: przybyły z okresu wojewódzkiego. — Gorzów był zawsze prężnym ośrodkiem kulturalnym. Już we wrześniu 1945 roku na deszczu miejscowego teatru odbyły się pierwsze przedstawienia, w tym samym roku wystąpiła amatorska ale jednak orkiestra symfoniczna, jeszcze w mieście powiatowym zrodziło się zawodowe środowisko plastyczne, fotograficzne, zamieszkało troje członków Związku Literatów Polskich, Zdzi-

slaw Morawski, Irena Dowgielewicz i cygańska poetka Bronisława Wajs-Papuszka. Ukazuje się, obecnie już regularnie, miesięcznik społeczno-kulturalny „Ziemia Gorzowska”, wydawany przez Gorzowskie Towarzystwo Kultury. Krótko mówiąc — dzisiejsze działania kulturalne są w przeważającej mierze kontynuacją, może bardziej rozwiniętą i „zagęszczoną” tego, co tu żyło i rozwijało się od chwili wyzwolenia Gorzowa, gdy przybyli pierwsi osadnicy, nota bene kolejarze z Wągrowca.

Tak więc powstanie województwa było — przynajmniej w dziedzinie kultury — formalnym usankcjonowaniem ponadpowiatowej roli gorzowskiego ośrodka. Nie ulega wątpliwości, że fakt ten pobudził jeszcze ambicje, co ze strony władz miejskich znalazło wyraz w tworzeniu warunków, zachęcających twórców do zakotwiczenia się w Gorzowie. Mile widziani są zwłaszcza plastycy. Przyjęto na przykład za zasadę, że ostatnia kondygnacja 11-piętrowych domów mieszkalnych przeznaczana jest na plastyczne pracownie. W tym roku sześciu twórców otrzyma taki podarunek, oczywiście wraz z przydziałem mieszkania.

Z kolei plastycy odwzajemniają się interesującymi inicjatywami. Jedną z nich są ogólnopolskie plenery tkackie, z wykorzystaniem tworzywa syntetycznego, pochodzącego ze „Stilonu” i artystycznie przetworzonego przy technologicznej pomocy fabrycznych fachowców. Wystawa prac odbywa się z okazji „Dnia Chemika” na terenie zakładu. W ten sposób hasło o sojuszu świata pracy z kulturą i sztuką nabiera całkiem konkretnych treści.

Gorzów Wielkopolski to dla wielu znaczyło wyłącznie „Stilon” lub wycieczny I-ligowych żużlowców. Wystarczy jednak bliżej, choćby krótkotrwale przyjrzenie się nowemu polskiemu „stutysięcznikowi”, by się przekonać, że ta statystyczna na nobilitacja spotkała miasto dojrzałe do swojej nowej roli.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

Rozmowy w sprawie autonomii dla Palestyńczyków

W obecności sekretarza stanu USA Cyrusa Vance'a rozpoczęły się w piątek w Beershebie egipsko-izraelskie rozmowy w sprawie autonomii administracyjnej dla Palestyńczyków mieszkających na okupowanych przez Izrael ziemiach arabskich na zachodnim brzegu Jordanu i w strefie Gazy.

Zaczyna się lato

Zaczyna się lato i coraz więcej osób pragnie wyjechać na wczasy. Tym, którzy nie mogą uzyskać skierowań ze swoich zakładów pracy służy oferta „Banku Informacji”. A więc Pałac Kultury w Poznaniu odstąpi miejsca we własnym ośrodku w Krynicy Morskiej na turnusie, który rozpoczyna się 28 maja a kończy 11 czerwca, Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywniczego w Jastarni od 3 do 16 czerwca oraz od 17 do 30 sierpnia i w Świnoujściu od 2 do 15 czerwca, od 31 sierpnia do 13 września, Wojewódzka Spółdzielnia Pracy „Plastgum” — Oddział w Śremie zaprasza do ośrodka w Kaszubach w ter-

87 rocznica urodzin J. Broz Tito

Cała Jugosławia uroczystie obchodziła 25 bm. 87 rocznicę urodzin Josipa Broz Tito. Jest to jednocześnie w SFRJ „Dzień młodości”. Uroczystości odbyły się we wszystkich miastach i osiedlach Jugosławii. Zabawy i imprezy trwały do późnych godzin nocnych.

Cała piątkowa prasa jugosłowiańska poświęciła wiele miejsca życiu i działalności przywódcy Jugosławii. (PAP)



Bank informacji

miejsca w Rudnej (woj. zielonogórskiej) od 10 do 23 czerwca, Kombinat Budowlany „Rembud” w Rowach koło Ustki od 1 do 14 czerwca, w Karpaczu w tym samym terminie i w Krynicy Górskiej od 2 do 15 czerwca, Wojewódzka Spółdziel-

nia Pracy „Elektromet” w Lidzbarku (4—17 czerwca), w Krynicy Górskiej (2—15 czerwca), w Łazach (woj. koszalińskie) 30 maja — 12 czerwca w Karpaczu (1—14 czerwca). Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Pustkowie koło Pobierowa (1—14 czerwca), w Darłoku w tym samym czasie, w Dziwnowie (4—17 czerwca) i Zakopanem (2—15 czerwca). Zakład Naprawy Mechanizacji Rolnictwa odstąpi skierowania do Bierutowa (4—17 czerwca), PKS Oddział II do Świnoujścia (1—14 czerwca), GS „Samo pomoc Chłopska” w Poznaniu do Rewala (4—17 czerwca), do Suchej Strugi nad Popradem (4—17 czerwca), do Gdyni (3—16 czerwca), PKS Oddział III do Skorzęcina (2—15 czerwca) oraz do Świnoujścia i Rewala (1—14 czerwca). (sf)

Prezydent Francji udaje się do Aten

Prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing udaje się w poniedziałek do Aten, by wspólnie z premierem Caramanlisem podpisać tam porozumienie o przystąpieniu Grecji do Wspólnego Rynku.

Kwestia przyjęcia Grecji do EWG wzbudza we Francji zagorzałą dyskusję między głównymi partiami politycznymi, tym żywszą, że już za dwa tygodnie odbędą się wybory do parlamentu zachodnioeuropejskiego.

Sekretarz generalny FPK Georges Marchais wystosował do prezydenta republiki list, w którym wzywa go do odwołania wizyty w Atenach.

za założenia ogólnodemokratyczne, to jednak jest zarazem polityką głęboko osadzoną w polskiej tradycji państwowej, stanowi syntezę tradycji najlepszych, trwałych, cieszących się społeczną aprobatą — obywatelskiej tolerancji, racjonalności, suwerenności państwa, świętości i wreszcie współpracy z instytucjami wyznawczymi, w dziedzinie tam, gdzie chodzi o realizację zasad bonum commune narodu.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — rozmowa z prof. Dymitrem Aleksandrowem i prof. Aleksandrem Michajlikim, autorami uzupełnionego piątego wydania książki „Jak ustrzec się choroby wiekowej i zawału serca”. Zanim ta książka się ukaze (nie wcześniej niż za przeszło rok), profesorowie odpowiadają na pytania redakcji „Kobiety i Życie”, wyjaśniając wiele istotnych zjawisk.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — o tym, „Jak zabawić w telewizji?” mówi Andrzej Zaorski i Jan T. Stanisławski.

LEKTOR

W PRASIE

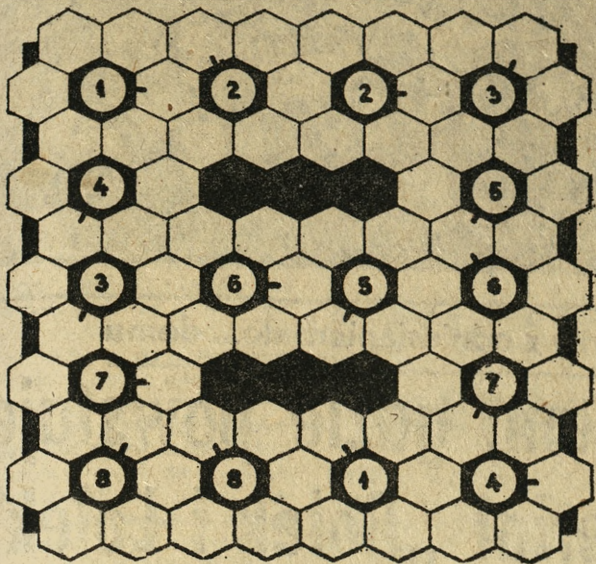
wowa armie ludzi, których skierować można w innym kierunku bez uszczerbku dla społecznego procesu pracy, a przeciwnie, z pożytkiem. Oczywiście, operacja taka będzie wymagała nie tylko istotnych zmian w stylu zarządzania i administrowania, w sprawozdawczości i ewidencji majątku, ale także nowej edukacji zawodowej licznej grupy pracowników. Im prędzej to się stanie, tym lepiej i dla ogółu, i dla samych zainteresowanych.

W „KULTURZE” — Stanisław Markiewicz publikuje szkic pt. „Kościół w RFN”. Autor dochodzi do wniosku: Kościół katolicki w RFN nie jest partnerem iai-

wym ani dla Kościoła ewangelickiego Niemiec, ani dla Stolicy Apostolskiej, ani też dla Kościoła katolickiego w Polsce. Dla zwyciężenia przeszłości pozostało tu niejedno do zrobienia i własne dążenie w powszechnym u nas odczuciu nieocenione jest znaczenie dialogu rozwijającego się od pewnego czasu między Kościołem w Polsce i Kościołem w RFN.

W „ARGUMENTACH” — Wiesław Mysiek omawia politykę wyznaniową jako syntezę postępowych tradycji. W artykule pod takim tytułem stwierdza, że chociaż polityka wyznaniowa socjalistycznego państwa wykracza po-

KRZYŻÓWKA nr 19



Każda para wyrazów 6-literowych posiada jedno wspólne określenie. Początek wpisywania wyrazów oznaczony kreską. W nawiasach podano pierwsze litery odpowiadających wyrazów.

Prawoskrętnie: 1 — lekkość, powab (G, W), 2 — gatunek motoperza (K, K), 4 — dawna rosyjska miara objętości (C, B), 5 — pierwiastek chemiczny (S, S), 6 — piosenkarka polska (R, S), 8 — ryba z rodziny dorszowatych (D, S). Lewoskrętnie: 3 — gatunek

malpy (U, N), 7 — solenizant lutowy (K, K). Opr. Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki — przesyłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 19 — czekamy do piątku, 1 czerwca br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe brzmienie haseł rozlosujemy 3 książki po 100 zł. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-959 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 17

Poziomo: bombarda, karawela, hr., fonetyka, obsydian, top, sopot, hydra, NH, Ekwador, Palaise, omen, molo, huragan, kabelet, kok, werwa, manat, pan, studenci, spektakl, typ, praktyka, Kareliady.

Pionowo: wojownik, absencja, grzyb, Balaton, Akropol, Prasa, Kwadryga, sibatros, opis, Roman, talar, war, dog, ren, fok, lob, iir, uwertura, akwedukt, żona, „Agrykola”, Eldorado, „Kapitał”, kanapka, antyk, start.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Zenon Piątek, Poznań; Bolesław Wojtyński, Poznań; Bronisław Andrzejewski, Poznań. Nagrody wysłać pocztą Wielkopolska Księgarnia Wyszkiwa.

Kontestator



Zdjęcie pod tym tytułem, wykonał Ireneusz Radkowski, zdobyło III nagrodę na dorocznym konkursie fotoreporterów Centralnej Agencji Prasowej. Prawda, że trafne?

Nie było najmniejszych wątpliwości. W kierunku firmy budowlanej Gilson Blenkins znajdował się zdrajca. Mimo kalkulowania kosztorysów kilku wielkich budowli po cenach rzeczywistych konkurencyjnych, zamówienia za każdym razem dostawała firma New Constructions Company.

Kiedy stało się jasne, że New Constructions Company budować będzie również wysokościowiec przy Birmingham, na posiedzeniu zarządu firmy Gilson Blenkins zapomniało zignorować milczenie. Wreszcie Gilson uderzył pięścią w stół i powiedział to, co do tej pory jedynie myślał:

— Bardzo mi przykro, panowie, ale muszę wam to powiedzieć brutalnie. Między nami siedzi zdrajca.

Wraz z Gilsonem obecni byli jego wspólnik Blenkins oraz dyrektorzy Graves i Rose. Zanim którykolwiek zdążył wyrazić swoje oburzenie, po tym co powiedział Gilson, ten ciągnął dalej:

— Tylko my czterej znamy szczegóły kosztorysów tych wszystkich budowli, które przesyła nam mimo nosa. Pamiętajcie, że po pierworzynie niepowodzeniu nie brałismy nawet ze sobą na zebranie sekretarki, tylko sami pisaliśmy na maszynie. I mimo to, mimo że nasze kosztorysy były wyliczone na najtańszej, przegralismy. Mogę sobie wyobrazić to tylko w ten sposób, że...

— Chwileczkę, sir — wpaść mu w słowa Rose — pańskie niestosowne oskarżenie, że któryś z nas...

Gilson nie pozwolił mówić dalej swemu dyrektorowi handlowemu.

— Jestem w stu procentach pewien tego, co mówię: zdrajca siedzi za tym stołem.

— Mnie również nie wykluczaj, George? — zapytał Blenkins.

— Może być nim każdy z nas.

— A więc i ty — odparował Blenkins.

— Naturalnie — Gilson zaśmiał się ironicznie. — Panowie, nie chcę dalej kryć przed wami, że zaangażowałem prywatnego detektywa, nazwi-

któ



skiem Wheeler, który was obserwował.

— Piękne metody, nie ma co — powiedział Graves.

— A wynik tego? — zaczęła wstydzić się Blenkins.

— Wheeler na razie nie stwierdził powiązań żadnego z was z konkurencją. Ale nie pójnował was w stu procentach.

— Jeżeli ten Sherlock Holmes niczego nie wykrył — powiedział nerwowo Rose — to jestem ciekaw jak daleko zagłębiał się w nasze prywatne życie.

— Właściwie nie chciałbym o tym mówić — odparł Gilson — ale, jeśli chcecie, to Wheeler na przykład odkrył, że pan Rose, ma pewne skłonności do niejakiej blondynki mieszkającej przy Ken Garden. Ale to nie należy do rzeczy. Tak samo jak upodobania Gravesa do czystego bywania u bukmachera.

Obaj panowie siedzieli z poręcznymi minami. Blenkins zaś zapytał:

— Czy chcesz stwierdzić, że obaj żyją ponad stan i to stwarza ich w podejrzeniu?

— Nie, tego nie chcę powiedzieć, ale tylko to, że pan Wheeler wykonał dobrą robotę.

— I to uważasz dobrą robotą — ironizował Blenkins — W każdym razie nadal będziemy w ciemności. A co na przykład dowiedzieliście się od tego Wheeler o mnie?

— Nie nowego. Ciesze się, że przeczekał na ciebie. Tylko to, że zbierasz drogocenną porcelanę, Clarence, i że często bywasz w domu licencyjnym Sotheby. Ale z tego tytułu nie mam żadnych podejrzeń.

— To bardzo miło z twojej strony — odparł Blenkins.

— Zanim się rozstaniemy, chciałbym, abyśmy zastanowili się nad kosztorysem budowy szkoły w Maidstone — zaproponował Gilson — Jeżeli i te-

raz przegramy, stanie się dla was jasne, że zdrajca pochodzi z naszej czwórki.

— Czy jednak nie jest możliwe — zapytał Graves — że konkurencja przedstawia bardziej korzystny kosztorys od nas.

— Tak mogło się zdarzyć raz, ale nie za każdym razem.

— Gilson położył przed każdym teczkę — Oto kosztorys projektu Maidstone. Każdy z panów otrzymuje kopię. Jutro po południu chciałbym znać opinie panów na ten temat.

Kiedy trzech panów wyszli, Gilson wezwał sekretarkę.

— Proszę powiedzieć panu Wheelerowi, aby przyszedł natychmiast do mego biura.

Mniej więcej po kwadransie, detektyw zjawił się u Gilsona.

— Zrobiłem to, o co mi pan prosił — powiedział Gilson.

— To mnie cieszy. Ja również nie przeznaczałem w ostatnich dniach. Flirtowałem trochę z telefonistką New Constructions Company. I dlatego nie potrzebuję długo, a będę wiedział, który z trzech panów zdradzi naszą kalkulację. Gdzie oni się w tej chwili znajdują?

— Mają przerwę obiadową.

— Każdy z nich ma więc możliwość telefonowania. Czy pan Graves może telefonować bezpośrednio, czy musi iść przez centralę?

— Bezpośrednio — odpowiedział Gilson — Podejrzuje pan Gravesa?

— Nie, to by było przedwczesne — rzucił okiem na zegarek — Rozmowa prawdopodobnie już się odbyła. Pozwoli pan?

Wheeler przysunął sobie aparat telefoniczny i wybrał numer New Constructions Company.

— Halo, Kate. To ja. Spotkamy się dziś wieczorem, prawda? Świetnie. O co to ja chciałem zapytać? Czy ostat-

nio nie dzwonił ktoś w sprawie projektu Maidstone? Niejaki pan Smith? Nie, takiego nie znam. Ale coś podejrzewam. Czy pamiętasz jaką sumę wymieniał ów Smith? Znakomicie. Bardzo mi pomogłaś.

Zanim jeszcze Wheeler odłożył słuchawkę, Gilson zapamiętał niecierpliwie:

— A więc kto to z nich? Który dzwonił tam jako pan Smith?

— Bardzo mi przykro, że nie mogę panu tego oszczędzić. Zdrajca jest pański wspólnik Blenkins.

— To nie może być. Nie mógł się pan?

— Nie.

— A więc panie Wheeler, zabierzmy to najszybciej jak tylko możliwe. Moja sekretarka zawiadomi Blenkinsa, że chce z nim mówić.

Po pół godzinie zjawił się Blenkins.

— Co nowego, George?

Gilson wskazał na detektywa.

— To jest pan Wheeler. Mówiłem ci o nim.

— Bardzo mi przyjemnie. Chciałby pan zwrócić mi o coś, panie Wheeler?

— Nie, ale chciałem powiedzieć panu coś interesującego, panie Blenkins. Wkrótce po zakończeniu posiedzenia zarządu, niejaki Smith zadzwonił do New Construction Company i przekazał szczegóły kosztorysu sporządzonego przez pana Gilsona.

— A więc mamy go — powiedział spokojnie Blenkins — Kto zatem jest tym Smithem?

— Pan, panie Blenkins.

— To bzdura. Dlaczego oskarża pan właśnie mnie? Również Graves lub Rose mogli przekazać szczegóły kosztorysu.

— Stusznie, panie Blenkins. Tylko, że pan nie wie, iż kopie wroczone panom, różniły się w jednym szczególe. Poradziliśmy panu Gilsonowi aby tak zrobił.

Blenkins zblił.

— Każda z trzech kopii kosztorysu miała inną sumę kosztów. A suma, którą przekazał Smith konkurencji, jest identyczna z tą, jaką znajdował się na pańskiej kopii, panie Blenkins.

HEINZ REIN

60 DNI W RAMIONACH MORFEUSA

Pewien wieśniak z miejscowości Retalhuleu w Gwatemali z nieznanym do tej pory przyczyną spał nieprzerwanie przez 60 dni, mimo wysiłków rodziny i lekarzy, którzy daremnie usiłowali przerwać ten niezwykle sen. Utrzymywany przy życiu przy pomocy stosowania sztucznego żywienia wieśniak pewnego dnia sam obudził się, zapytywany zaś, czy sobie cokolwiek przypomina, powiedział, że czuje się tak, jak po odbyciu wielkiej podróży do nieznanych miejscowości. Było to nadzwyczaj przyjemne, gdy by nie stałe uczucie... głodu.

NAJPIERW MIŁOŚĆ, A PÓŹNIEJ... RACHUNEK

Jak dotąd, obywateli amerykańskich bardzo drogo kosztowały rozwody i alimenty płacone byłym żonom. Wielu mężczyzn, bojąc się konsekwencji małżeństwa, żyło z przyjaciółkami na tak zwaną „kocią łapę”. Okazuje się jednak, że i ta forma nie jest dla mężczyzn bezpieczna. Precedens powstał, gdy amerykańskie

między WIERSZAMI

sądy przyznały alimenty paru nie zamężnym kobietom, no i potoczyła się cała lawina.

Ostatnim „szlagierem” z tej dziedziny jest Kayalyna Harrison, która wystąpiła do sądu z żądaniem alimentacyjnym 1 mln dolarów.

Zaskarżyła ona swojego przyjaciela, słynnego w USA aktora telewizyjnego Filipa Wilsona. W uzasadnieniu żądania alimentów napisała między innymi: „żyliśmy jak mąż z żoną przez 4 lata, troszczyłam się o jego karierę, dom i czworo dzieci”.

KOSZTOWNE „REPETOWANIE”

Pozostanie w tej samej klasie stało się „drogą zabawą” w szwajcarskiej gminie Barzheim.

Rodzice dzieci, które bez zasadniczych powodów — między innymi choroby, nie przejdą do następnej klasy, będą musieli

płacić za cały koszt edukacji w powtarzającym roku szkolnym.

2000 DOLARÓW ZA 13 CM

Austriacka modelka Ingrid Riegler została zaangażowana przez szwajcarską firmę mody na pokazy w Wiedniu, Kopenhadze, Oslo, Sztokholmie oraz w paru miastach RFN.

Ponieważ piękna modelka otrzymała w międzyczasie ponętą propozycję zagrania w filmie, zaproponowała Szwajcarom zastępstwo — również piękną dziewczynę, swoją przyjaciółkę Andreę Enigle. Szwajcarzy przystali na to głównie z tego powodu, że zgodnie z pisemnym oświadczeniem panny Riegler, jej przyjaciółka miała mieć identyczne rozmiary ciała co i ona. Niestety. Wprowadziła ona 171 cm wzrostu, ale była grubsza w talii o 7 cm i w biodrach o 6 cm. W tej sytuacji, wszystkie przygotowane kreacje na pokazy mody nie nadawały się dla zastępczyni.

Firma zaskarżyła modelkę Riegler. Musiała ona zapłacić ośrodkowi w wysokości 2000 dolarów. I pomyśleć, że poszło wszystko o głupie 13 cm w talii i biodrach...

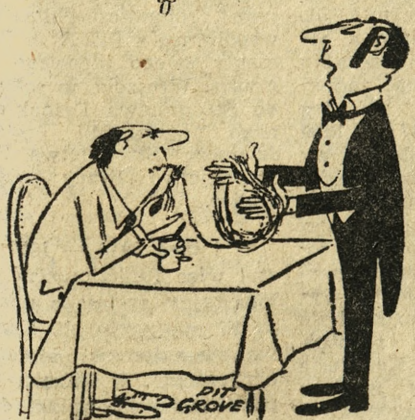
Moda



Ten kostiumik, granatowo-biały (czego na naszym zdjęciu nie widać) proponujemy paniom na sezon wiosenno-letni. Sam model opracowano w znanej paryskiej firmie pod nazwą Philippe Venet.

CRT — AFP

Są takie sytuacje!



— W naszym lokalu cierpimy na niedobór nakryć, a w przypadku spaghetti można i tak...



— Karolciu, chodź no tu, zawiadawca campingu czegoś ode mnie chce...



— Bardzo, bardzo dziękuję! Za ten napiwek wreszcie będę mógł się zważyć!

Najważniejsza jest publiczność

Rozmowa z aktorem Wojciechem Standelto

— W 1978 roku minęło 25 lat pana pracy aktorskiej...

— Ukończyłem w 1953 roku Studium Dramatyczne w Katowicach. W tamtym teatrze grałem następnie przez dziesięć lat, a potem — w teatrach Kozalina, Torunia, Bydgoszczy, Gorzowa, Kalisza, Wrocławia, Płocka. Od 1977 roku pracuję w Teatrze Nowym w Poznaniu.

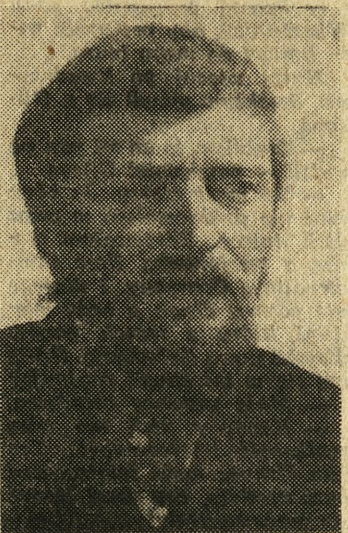
— Dużo tych teatrów było w pana karierze.

— Może mam w sobie jakąś cygańską zykę... Nowego teatru szukałem zawsze intuicyjnie — sprawdzając czy kierunek jego pracy artystycznej mi odpowiada. I były potem okresy wspólnego zapалу, uniesień twórczych, niekiedy zaś — coś gąsło. Zdarzały się też „przystanki pod semaforem”, gdy nie zyskiwałem war tościowych doznań aktorskich. Ale to, na szczęście, trwało krótko. Moi pedagodzy ze studiów w Katowicach — Władysław Woźnik, Roman Zawistowski, Gustaw Holoubek wpoili mi, że nigdy nie należy się bać żadnego teatru, du że go czy małego, ale tak długo tam pracować, póki to czło wieka wzbogaca psychicznie. Interesował mnie zawsze teatr ciekawy, a nie — wściekle sta bilny. Musiało być w nim — jakiegoś falowanie, jakaś iskra wyzwalająca w aktorze jego najlepsze siły duchowe.

— Wiele z tych teatrów, w których pan pracował, leży na poboczu głównych traktów artystycznych.

— Nigdy nie miałem, nie od czuwałem tak zwanej „choroby prowincji”. Każda publiczność, przed którą się gra, ma w sobie coś innego. W małych ośrodkach odbiór sztuki jest zresztą bardziej emocjonalny, teatr jest tam w stanie bu dzić autentyczne napiętności. W większych miastach często publiczność jakby bada aktora, trudniej ją poruszyć. Do nysiałam się, że w tej pana uwa dze o małych ośrodkach by ła myśl o popularności aktora, o jego pracy w filmie w tele wizji. W okresie swoich występów w Katowicach nagrałem się tam dosyć... Oczywiście, w dużym mieście jest moż ność przeczytania o sobie kilku recenzji, zobaczenia swojej roli z wielu stron. A tymcza sem w Kozalinie czy Gorzowie jest jeden dziennik... Ty-

le, że dla aktora najważniejsza jest nie popularność, jak by to powiedzieć zewnętrzna, ale zawsze — publiczność. Jak ta we wsi Lipka w Pilem. Jeździliśmy tam z teatrem kozalińskim. Ze składek spo łecznych zbudowano w tej wsi salę teatralną. Każde nasze słowo — było pochłaniane. Zbrodnie wtedy byłoby nie dać z siebie na scenie wszyst-



Wojciech Standelto.

Fot. — C. Kuchta

kiego. W każdej przecież miej scowości, dużej czy małej, w każdym spektaklu aktor winien szanować publiczność. I oczekuje tego samego od niej. Bo teatr nie istnieje bez wi dza. A wdzięczność publicz ności zobowiązuje aktora do jeszcze większej pracy.

— Słyszysz się czasem opinie, że jest pan jakby stworzony do grania pewnego typu ról — na przykład błaznów ze sztuk Szekspira.

— Nie liczyłem, ile ról za grałem. Było ich dużo, bar dzo dużo. Gram też ogromnie różnorodne postacie. W tej chwili na przykład — Kreona w „Antygonie” Sofoklesa. A rzeczywiście lubię role owych szekspirowskich błaznów. Nie jestem tego w stanie w pełni wytłumaczyć... Prawdopodob nie ich rozedrganie wewnętrzne, dwuznaczność przeżyć, za łamania duchowe są mi jakoś samemu bliskie. W każdym razie zawsze, czy gram postać

zią czy dobrą, staram się, bym od strony aktorskiej zawsze miał rację. Żebym miał argu menty na ten rodzaj życia czło wieka, który pokazuje na sce nie.

— Przedstawienia teatralne grane są co wieczór. Pokazu je się na scenie różne sprawy, różne przeżycia — a prze cież prywatne doznania aktora mogą być w tym dniu zu pełnie inne, niż te, które trzeba grać na scenie.

— Tego mnie już nauczono i tego staram się wiernie prze strzegać — aktor, niezależnie od swego samopoczucia i prze żyć prywatnych jest zawsze zobowiązany — grać swoją rolę.

— Do zespołu prowadzonego przez Izabellę Cywińską wró cił pan po kilku latach prze rwy.

— Po pięciu latach. A gdy wróciłem — wydawało mi się, jak by to było po tygodnio wej nieobecności. Dla człowieka w naszym zawodzie najwa żniejsze jest poczucie całkowitego bezpieczeństwa. Pewien rodzaj wzajemnej łagodności, panujący w zespole. Swobo da pracy. Tak jest w naszym teatrze. I wtedy, gdy wszyst kim o to samo chodzi, by wspólnymi siłami zrobić jak naj lepszy teatr — naprawdę nie ma znaczenia, czy gram rolę małą, czy dużą.

— Pana córka już występowała w kilku spektaklach. Chciałby pan, żeby została aktorką?

— Boję się, że to może się stać, tak bardzo ona tego pra gnie. Jako ojciec — nie chciał bym, by do tego doszło. Kobie ta, nawet utalentowana, czę sto w teatrze może znaleźć się w cieniu. Traci wtedy cały swój impet, gorzknieje, żyje wspomnieniami dawniej gry wanych ról. Moja Agata ma sześć i pół roku. Któregoś wie czoru przyszła do mnie i sta nowczo powiedziała, że rolę nieme na scenie już jej nie wystarcza. I że wybiera się w tej sprawie na rozmowę z panią dyrektorką.

Rozmawiał

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Na paryskim Montmartrze

CAF — fot. Zagożdżiński

Ponad 600 filmów w minionych 32 latach wyprodukowało Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej. Jest w nich także z górą 150 filmów z serialu „Bolek i Lolek”, które zrealizowano w ciągu 16 lat od powstania pierwszego z tej serii filmu „Kusza”...

W sierpniu 1947 r. na łamach „Trybuny Robotniczej” ukazała się notatka, w której pro szono o zgłoszenie się rysowni ków, interesujących się filmem animowanym. Autorem notatki był wówczas katowicki arty sta — plastyk, Zdzisław La hur, a sześciu najzdolniejszych entuzjastów plastyki — wyło nionych z konkursu — zapo wziętkowało działalność później szego Studia Filmów Rysunko wych w Bielsku-Białej.

Wśród nich był zmarły niedawno, jeden z najwybitniej szych twórców filmu animowa nego — Władysław Nehrebecki. W swym bogatym życiu twórczym zrealizował on oko ło 60 filmów, z czego prawie połowa otrzymała nagrody i wyróżnienia. Szczególną fu rorę zrobił jego film „Vende tta”, „Myszka i kotek” (za który otrzymał cztery nagrody, m. in. na festiwalach w Mannheim i w Cork) oraz „Za bo rem, za lasem” — pierwszy pol ski film panoramiczny wycinankowy, nawiązujący do łowickiej wycinanki i kultury ludowej. On też był twórcą pierwszego polskiego serialu filmowego dla dzieci „Przygo dy błękitnego rycerzyka”, a następnie cieszącego się dużym powodzeniem wśród dzieci serialu „Pajacyk i Pikuś”.

NIE ZNA BARIER...

Światową karierę zrobił se rial „Bolek i Lolek”, który stał się bestsellerem filmowym, konkurującym z powodzeniem z filmami Walta Disneya o Micky Mouse i kaczorze Donaldzie. Wystarczy powiedzieć, że filmy te w Polsce — jak wy kazały prace ośrodka badania opinii publicznej TV — ogląda 12 mln. dzieci i dorosłych, zaś w świecie ponad pół miliarda najmłodszych i najstarszych miłośników telewizyjnego ekrana. Filmy z Bolkim i Lolkim sprzedajemy do ponad 120 krajów w świecie. Pokonały one wszystkie bariery języko we i religijne, a ostatnio jako jedyne filmy zagraniczne mogą

Filmy z odniesieniem do... domu

Tam, gdzie powstaje serial „Bolek i Lolek”

być z woli Ajatollaha Homeinie go wyświetlane w... Iranie.

— Co decyduje o powodze niu serialu „Bolek i Lolek”? Oto pytanie, jakie zadałem współscenarzyście wszystkich tego typu filmów, najbliższemu współpracownikowi Władysław Nehrebeckiego — Lesz kowi Mechowi.

Myślę — mówi Leszek Mech — że decyduje o tym nie tylko atrakcyjna plas tyka, ale i zresztą nakre ślona fabuła przygod ilustrowa ca perypetie obu łobuziaków. Bolek i Lolek uosabiają bo wiem w dziecięcej wyobraźni pojęcie dobra i zła, a ich przy gody są prawie identyczne z codziennymi zabawami ich rów nieśników na całym świecie. To właśnie najbardziej wzma ga komunikatywność wpływa jących z ich przygód zaleceń moralizatorskich. I sprawia też, że bez względu na strefę geograficzną czy językową, „Bolek i Lolek” wszędzie ucho dza „za swoich”...

MAJĄ WŁASNE ŻYCIE

Od 1963 r. zrealizowano już ponad 150 filmów z Bolkim i Lolkim, w tym również pier wszy pełnometrażowy polski film animowany „Wielka po dróż Bolek i Lolek”. Obecnie film ten realizuje się w wer sji odcinkowej dla potrzeb TV.

Dzieci polubiły swych boha terów, one też dyktują twór com swoje upodobania i życze nia, wzbogacając filmowe przy gody chłopców własnymi pro pozycjami i opowieściami. Na prośbę dziewczynce Bolek i Lolek otrzymali towarzyszkę zabaw — piegowatę... Tole, która odtąd bierze udział w przygodach ulubieńców dzieci.

Bolek i Lolek wyszły już dawno z filmowego kadru i ekranu TVP. Ich filmowe po stacie mają własne bogate ży cie w społeczności dziecięcej. Np. rada hufca harcerskiego z Wejherowa „przyjęła” ich w skład swego szerepu, a akt na dania członkostwa ZHP prze słało do Studia Filmów Ry-

sunkowych w Bielsku-Białej. Natomiast Zarząd Główny Ligi Ochrony Przyrody „mianował” Boleka (tego grzeczniejszego) młodzieżowym strażnikiem przyrody. Bolek i Lolek „mają” także honorowe odznaki wod nego ochotniczego pogotowia ratunkowego.

Staraniem Krajowej Agencji Wydawniczej wyszły pierwsze książeczki z Bolkim i Lolkim, a „Polskie Nagrania” wypuściły na rynek bajki Bol ka i Lolka na płytach długogrających. Obecnie bielskie studio realizuje kolejny serial przygód obu chłopców w prze myśle wydobywczym, w kopal niach Śląska i Zagłębia. Czyni się także starania o podję cie produkcji pierwszych fil mów z Bolkim i Lolkim na taśmach 8 mm do projektorów dziecięcych, aby ich przygody mogły dzieci oglądać w domo wym... kinie.

JÓZEF KLIŚ

A dla naszych miłośników załączamy tekst piosenki Bol ka i Lolka. Może się nauczą i będą śpiewać razem z nimi, podczas oglądania filmów.

PIosenka BOLKA I LOLKA

Tekst: Leszek Mech
Muzyka: Waldemar Kazanecki

Już w drogę czas,
przygoda wzywa nas,
przed nami tysiąc dróg
i wiele dni bez snu.
Orkiestra tusz,
ruszamy w drogę już,
przed nami siedem mórz.

To dla nas wymarzone
wprost

świat obejść w
ośiemdziesiąt dni,
Lolkowi zawsze sprzyja los,
przed Bolkim umkną
nawet łwy...

Już w drogę czas,
przygoda wzywa nas,
przed nami tysiąc dróg
i wiele dni bez snu.
To nie jest żart,
przed nami jutro start,
szeroki czeka świat...

Wielopartyjna jedność

sy robotniczej. Partia ta przy gotowuje rewolucję, aktywizuje proletariata i jego sojuszników, organizuje zdobycie wła dzy i kieruje procesami budo wy i umacniania państwa so cjalistycznego.

Marks i Lenin wielokrotnie dawali wyraz swemu prze świadczeniu o potrzebie ukształtowania w toku rewolu cji socjalistycznej systemu partyjnego w taki sposób, by zabezpieczyć kierowniczą rolę partii proletariackiej. Zarówno z teorii marksizmu jak i z obserwacji procesów rewolucyjnych wynika, że kierow nictwa ról partii marksistowskiej jest niezbędnym warunkiem a zarazem ogólna praw dliwość budownictwa socja listycznego. Lenin nigdy jed nak nie wykluczał możliwości istnienia w państwie budo wującym socjalizm także innych partii, obok proletariackiej. Wyrażał pogląd, że zależy to od wielu czynników i winno być rozstrzygane w każdym kraju odrębnie, przy uwzględ nieniu m. in. tradycji, histo rycznych doświadczeń syste mu partyjnego i sytuacji poli tycznej. Wykluczał nato miast działalność partii, repre zentujących interesy klas po sładających.

Współcześnie w państwach socjalistycznych spotykamy

dwa typy systemów partyj nych. Pierwszy (działa jedna partia marksistowska) m. in. w ZSRR, Jugosławii, Rumunii i na Węgrzech. Drugi (współ działywanie kilku partii) w Buł garii, Czechosłowacji, NRD i w Polsce. Określenie panują cego w Polsce systemu jako wielopartyjnego jest nieco mylące, gdyż budzi skojarze nia z systemami wielopartyj nymi w państwach burżuazyj nych, charakteryzującymi się zupełnie odmiennymi zasada mi funkcjonowania i treścią klasową.

W ukształtowanym w pełni systemie partyjnym socjalis tycznym nie spotykamy partii opozycyjnych: ich istnienie zostało wykluczone przez teo rię a praktyka wielokrotnie potwierdziła słuszność tej zasa dy Partii opozycyjne wobec socjalizmu, burżuazji, wy stępowały w państwach socja listycznych tylko przejściowo — w pierwszych latach kształ towania nowego ustroju. Na mocy zawartego w Moskwie w czerwcu 1945 r. porozumie nia przedstawicielei Rządu Tymczasowego i reprezentan-

tów emigracyjnych ugrupowa ń politycznych, nastąpiła le galizacja działania w naszym kraju dwóch partii burżua zyjnych: mikołajczykowski ego Stronnictwa Ludowego „Roch”, znanego później jako Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) oraz Stronnictwa Pra cy, a przedstawiciele tych par tii weszli w skład naczelnych organów państwowych. Na arenie życia politycznego Pol ski znajdowały się w tym cza sie partie, których wcześniej sza, bo datująca się z czasów okupacji współpraca doprowa dziła do utworzenia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodo wego, Krajowej Rady Narodo wej rad narodowych i spowodowała rozpoczęcie do niosłych przemian społecz no-gospodarczych zmierzających do budowy podstaw so cjalizmu. Partiami tymi były: inicjatorką demokratycznego frontu ludowego i programu tworzenia władzy ludowej — Polska Partia Robotnicza oraz jej sojusznikiem — Polska Par tia Socjalistyczna, Stronni ctwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne.

Działalność partii burżua zyjnych oznaczała rozpoczęcie walki politycznej, której zwrotnym punktem stały się wybory do Sejmu Ustawodaw czego, przeprowadzone 19 sty cznia 1947 r. Doprowadziły one do klęski prawicy, przyno sząc zdecydowane zwycię stwo siłom lewicy skupionym w wyborczym Bloku Stronni ctwa Demokratycznego i Związków Zawodowych. W Sejmie Ustawodawczym PSL miało tylko 24 posłów, a SP — 15. Tak nieliczna opozycja nie mogła już odegrać żadnej roli w parlamencie ani też poza nim. Lata 1947 — 1950 przyniosły szereg dalszych wy darzeń, które doprowadziły do końca proces przemian ży cia politycznego w kraju i spo wodowały ukształtowanie so cjalistycznego systemu par tyjnego. Najważniejszym wy darzeniem tego okresu było zjednoczenie ruchu robotni czego, dokonane na Kongresie Zjednoczeniowym w grudniu 1948 r. W jego następstwie przezwyciężono wieloletni roz łam w ruchu robotniczym i stworzono jednolitą partię pro

letariacką. Drugim ważnym zjawiskiem było zjednoczenie ruchu ludowego. Istniejący od początku 1947 r. rozłam ideowy w szeregu PSL pogłębi ła ucieczka S. Mikołajczyka z kraju w październiku 1947 r. Zbliżenie lewicy PSL z rady kalnym Stronnictwem Ludo wym doprowadziło do utworzenia w listopadzie 1949 r. Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, które uznało so bę za robotniczo-chłopski i współpracę z PZPR za funda menty swego ideowego pro gramu. Wreszcie, w roku 1950 do Stronnictwa Demokraty cznego przystąpili postępowi działacze Stronnictwa Pra cy. Stronnictwo Pracy przestało istnieć.

W latach 1949 — 1950 prze stał więc funkcjonować wie lopartyjny system z udziałem partii opozycyjnych. Kształto wał się natomiast system so cjalistyczny, w którym obok partii marksistowskiej działa ła partie sojusznice, repre



W cyklu publikacji „Polska 1944 — 1979” przedstawiamy problemy i dokonania trzydzie stu pięciu lat Polski Ludowej. Dotychczas wydrukowaliśmy teksty ludzi nauki — profeso rów Stanisława Kubiaka, Czes ława Mojsiewicza i Zbigniewa Tyszkę, docenta Józefa Or czyka oraz doktorów Lesława Kańskiego, Andrzeja Redelba cha, Kazimierza Robakowskie go i Marka Żurowskiego, a także dziennikarzy „Głosu Wielkopolskiego”. Dziś po nownie oddajemy głos dr. Lesławowi Kańskiemu.

Powodzenie rewolucji so cjalistycznej oraz po mysłne rezultaty budo wy ustroju socjalistycznego, uzależniali twórcy marksiz mu-leninizmu od istnienia do brze zorganizowanej awangar dy rewolucyjnej — partii kla

Dzisiejsza recenzja jest ostatnią z nadesłanych przez naszego długoletniego współpracownika, Eugeniusza Pauksztę. Refleksje, oceny książek towarzyszyły czytelnikom „Głosu” od 1 czerwca 1960 roku. Przedwczesna nagła śmierć przerwała pracowitość, twórczy żywot Eugeniusza Paukszty.

Zbigniew Domino startował tomem opowiadań „Pranienienia” dosyć późno, bo w 1967 roku. Obecnie ma w dorobku ponad dziesięć pozycji, powieści i tomów opowiadań, poszerza zakres tematyczny swych tekstów, a zarazem jakby w przyspieszonym tempie dojrzewa pisarsko. Na kłódmie Wydawnictwa MON-u ukazał się tom jego opowiadań „Noc na kwaterze” gdzie obok wybranych dawnych tekstów znajdziemy i nowe. Ceną jest ta retrospekcja, pozwala dojrzeć jakby w syntetycznym przekroju i to, co stanowi niezaprzeczalną wartość tego pisarstwa i to, co jest jeszcze jego słabością.

Znajdziemy tu teksty bardzo różnorodne. Od związanych z syberyjskimi doświadczeniami autora, przez wojenne i z pierwszych lat po wojnie, aż po współczesne, ciągle jednak echemi sięgające do minionego trudnego czasu walki. Domino posiadał i udoskonalał niełatwą sztukę penetracji ludzkiego wnętrza. Jego sondaż psychologiczny są trafne, ostro osadzają bohatera w świecie. Niektóre opowiadania są wręcz urzekające.

W sumie książka pobudza do myślenia i dająca satysfakcję artystyczną. Andrzej Przytkowski, który już pierwszymi swymi książkami potrafił zdobyć czytelnika, po sukcesie ostatniej książki „Taniec marihuany”, opublikował nową powieść p.t. „Palm City”. I znowu, jak stało się to już specjalnością wypowiedzi tego pisarza, wątki wręcz kryminalne łączy z ciekawym sondażem psychologicznym, ze znajomością kulis tzw. wiel

kiej formy podjęcia do zjawisk prezentuje Alojzy Sroga, wierny własnej wojackiej przeszłości, nade wszystko zaś żołnierzem frontowym, ich losom, i wtedy, gdy obok nich rozpryskiwały się grana ty, ale i potem, gdy w pokoju wym czasie nie zawsze umiało ich czyn docenić, gdy na głąb pojawiały się nowe konflikty a zwłaszcza nowe miary. Książka, wydana przez LSW nosi tytuł „Spór i Virtu-

Od innej, łatwiejszej, ale równie ważkiej strony zajął się problematyką odznaczeń młody pisarz-publicysta Jędrzej Fijałkowski w tomie „Kawalerowie Orderu Odrodzenia”, w cyklu reportaży starając się ukazać losy — żołnierzy, na wszystkich frontach II wojny światowej, gdzie walczyli Polacy, i współczesne, jakże często ciche, pracowite, bez fanfary i rozdymanego rozgłosu. Bohaterów sprawnie na pisanych reportażach łączy jeden fakt: za swe zasługi żołnierskie kiedyś każdy z nich został odznaczony Orderem Odrodzenia.

Wspomnieniowa książka Kazimierza Przytockiego — „Wojna, czołgi i dziewczyny”, ukazuje dziewczęta pełniące służbę wojskową w 1 Warszawskiej Brygadzie Panczernej im. Bohaterów Westerplatte. Autor przeszedł z nią cały szlak, poznał te wszystkie dziewczęta, pracujące w łączności, w sztabach, w zwodzie, w aparacie politycznym i w służbie sanitarnej, a nieraz i walczące w pierwszej linii. Wiele z tych dziewcząt zginęło, innym po dziś doskwierają rany, wiele nie może odsunąć się na boku od tamtych dni. Żyją, pracują niekiedy zapomniane, skromne, nie odpowiadające o czynach, które były dla nich żołnierską służbą, zwyczajną, a których nie wolno zapomnieć.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

W SPRAWIE FORTU VII

W artykule pt. „Znaki pamięci” („Głos” z 26. IV) wspomina się m. in. o adaptacji wnętrza Fortu VII dla zlokalizowania, przechowywania i ekspozycji tam pamiątek z okresu martyrologu. Terminem ukończenia tej adaptacji ma być koniec bieżącego roku? Na wstępie artykułu, autor przecież przypomina, że 1 września przypadła 40-lecie napadu hitlerowskiej na Polskę. Uważam, że jest to szczególna okazja, aby Fort VII w tym właśnie dniu był dostępny dla wszystkich, a szczególnie dla tych, co przeżyli oraz dla rodzin po umęczonych i pomordowanych. Fort VII powinien być na stałe poświęconym miejscem pamięci narodowej. (1499)

inż. H. WROCINSKI — Poznań

ZA NIEPRAWIDŁOWE PARKOWANIE

Odpowiadając na list, zamieszczony 21. 4. 79 r. w „Głosie” pt. „Potrzebne kontrole MO”, Wydział Ruchu Drogowego KW MO w Poznaniu uprzejmie informuje, że funkcjonariusze MO, pełniący służbę w okolicach hotelu „Polonez” oraz lokalu „Arkadia”, będą stosowali postępowanie mandatowe w stosunku do kierowców, którzy nieprawidłowo parkują swoje pojazdy. (1190)

mjr mgr. B. RAKOWSKI
naczelnik Wydziału

OD REDAKCJI: Ten sam czytelnik, którego listu dotyczy powyższe wyjaśnienie, powiadomił redakcję, że 19 bm. rano przed wejściem do hotelu „Polonez” parkowały dwa autokary oraz cały „sznur” samochodów osobowych, co uniemożliwiało podwożenie przybywających do hotelu gości. Musieli oni ponad sto metrów dźwigać walizki. A pobliski parking, jak zwykle, w połowie był pusty. Podjazd pod hotel powinien być wolny na całej długości. Kierowcy parkujących przed nim samochodów po prostu kpią sobie z zarządzeń porządkowych. (1543)

O LOKAL GASTRONOMICZNY NA JUNIKOWIE

Uprzejmie proszę, w imieniu setek a może tysięcy ludzi, przekazać poznańskiemu gastronomi wniosek o wybudowanie na Junikowie blisko cmentarza dużej restauracji-kawiarni. Z uwagi na małe mieszkania nie jest się w stanie przyjąć w domu krewnych, przybyłych na pogrzeb. Kłopotliwa sytuacja rozwiązałaby możliwość zaproszenia przybyłych do pobliskiego lokalu na kawę lub obiad. (1512)

N. N. — Poznań

CZY NIE MA NA TO RADY?

Może za Waszym pośrednictwem coś się zmieni? Na ulicy Łąkowej i Strzeleckiej (przy placu w alejce i na borsku szkoły nr 82) wyżywają się i szaleją chłopaki na motorach bez tłumika. (Podobne sygnały otrzymaliśmy również z innych rejonów Poznania — dop. red.). Nieraz jest ich 6 i więcej. Proszę sobie wyobrazić ten hałas, od około godziny 17 do 22 a nawet dłużej. W ogóle to dziwne, że motory tak strasznie hałasują, czy nie ma na to rady i czy nie powinny one posiadać tłumików? (1400)

JANINA A. — Poznań

GDZIE JEST CHRUPKI CHLEB?

Ostatnio przeczytałem w jednym z tygodników, że „Społem” wprowadziło w kraju do sprzedaży 20 nowych gatunków pieczywa. Bardzo to chwalebne — jeśli chodzi o urozmaicenie asortymentu chleba, bułek czy chatek w naszych sklepach, ale o wiele bardziej ucieszyłby mnie informacja, iż ulegnie poprawie zaopatrzenie sklepów w chleb i to „możliwie świeży”. Wiadomo, jakie my, gospodynie domów, mamy kłopoty z nabyciem chleba, zwłaszcza w soboty i przed dodatkowymi dniami wolnymi od pracy. Nado prosiłabym o skierowanie pytania do poznańskich władz „Społem”, dlaczego w sklepach spożywczych i piekarniczych tego przedsiębiorstwa od wielu tygodni nie można otrzymać tzw. chrupkiego chleba (produkuje go Wrocław)? Zalecamy on jest przy rozmaitych dietach, między innymi dla odchudzania się. (1558)

FELICJA C. Poznań

O PRZYDROŻNE BARY

Jakoś dotąd nikt w naszej, tzn. poznańskiej prasie nie podniósł tego tematu (w każdym razie nie zauważyłem żadnego o tym artykułu, chociaż „Głos” czytam regularnie, a inne gazety staram się również śledzić). Podjęła go w numerze z 5 bm. „Polityka”, wobec czego chciałbym, żeby znalazło się coś też na Waszych łamach w tej sprawie. Chodzi mianowicie o sytuację kierowców na trasie, którzy chcieliby podczas jazdy coś wypić i zjeść w ramach otrzymywanej diety. Dotyczy to także tych właścicieli samochodów, których pobory zbliżone są do przeciętnej krajowej. Ktoś słabo zorientowany w sytuacji powie, że przecież powstało wiele (szczególnie w Wielkopolsce) zajazdów przydrożnych, więc z wypiciem skłanki kawy i zjedzeniem czegoś nie powinno być problemu. A właśnie, że jest, gdyż ceny w większości tych zajazdów są takie, że autor artykułu w „Polityce” stwierdza: „Nazwijmy rzecz po imieniu: jest to skandaliczne nieporozumienie i przyczyna do dowodów takie przykłady, jak kawę (autor nazywa ją napojem podawanym jako kawę za którą trzeba zapłacić 34 zł, lub filiżankę żurku z kiełbasą — 24 zł, czy flaki za 33 zł. Na zapłacenie drugiego dania (bez jakichś frykasów) — 100 zł raczej nie wystarczy.

Zgadza się z komentarzem autora, a mianowicie, że nie byłoby problemu odgryźć w takich zajazdach z luksusowymi cenami (ale i z ekstraobsługą), albo obok nich, funkcjonowały bary szybkiej obsługi, w których mogliby się pożywić ci delegacjści, bez naruszania miesięcznego budżetu. W tym kierowcy, bo przecież ich na trasach jest najwięcej. Może poruszenie tej sprawy na Waszych łamach przyczyni się do powołania do życia takich barów. (1420)

ROMUALD JAWOROWSKI — Luboń

Teatr Muzyczny w Poznaniu konsekwentnie realizuje zmienność gatunkową repertuaru. Tym razem wystawiono popularną pozycję operetkową — „Polską krew” Oskara Nedbala. Na nowo tłumaczone libretto w niezwykły sposób zmieniające tekst oryginału, zyskało, aczkolwiek w operetce nie wierność przedstawienia realiów jest sprawą najważniejszą. Muzyka Nedbala zachowała żywość i stawia śpiewakom niemałe wymagania. Reżyserem spektaklu był Józef Słotwiński. Stworzył on widowisko zwarte dramatycznie, naj-

TEATR „Polska krew” w Poznaniu

większą uwagę skupiając na charakterystyce postaci. Udało mu się to, jak również rozegranie sytuacji scenicznych, różniących się od siebie w zależności od akcji tempem i nastrojem. Ograniczoną rozmiarów sceny potrafił Słotwiński skutecznie przezwyciężyć. Twórcą choreografii „Polska krew” Oskara Nedbala. Scena zbiorowa. Fot. — Grażyna Wilkomirska.



była Barbara Bittnerówna. Tchneć ona w szczypty zespół baletu wy spora świeżych pomysłów i wigoru. Sceny taneczne ściśle współgrały z ogólną koncepcją dramatyczną spektaklu. Nad stroną muzyczną widowiska czuwał Stefan Rudko, którego zasługą jest na ogół trafna obsada partii wokalnych. W mniejszym stopniu udane było brzmienie orkiestry, w której niekiedy dało się zauważyć nieprecyzyjność intonacyjną. Spektakl dyrygowany był jednak z werwą. Postać utracjusza Bola Barańskiego odtwarzał Jerzy Działyński. Jego gra była przekonująca, natomiast słychać było nieznacznie skrępowanie wokalne. Postać Heleny Zarembianki, ratującej ją jatek Bola Barańskiego, przedstawiła Janina Guttnerówna, wywiązując się ze znacznych trudności swojej partii wokalne bez zarzutu. Świegłą aktorską postacią stworzył Jerzy Goltert jako Baron Popiel. Ustrzegł się on przesady, o którą wcale nie było trudno. Miłą niespodzianką stała się postać Jana Zarembki, w którą wcielił się Antoni Urban. Dysponuje on przyjemnie brzmiącym głosem o ciemnej barwie. Jako

ojciec Heleny był autentyczny, naturalny, nie skażony rylcem sceniczną. W roli Mirskiego wystąpił Marian Pokrzycki, któremu brakowało swobody scenicznego. Jako Putzi usłyszeliśmy Czesław Urban, Mutzi odtwarzała Irena Szulc-Kruk, której doświadczenie nadało tej postaci żywość. Spośród pozostałych ról na uwagę zasługują Kamerdyner Rajmunda Wolffa oraz Woliński Jacka Flura. Scenografię i kostiumy projektowała Liliana Jankowska. Chór przygotowała Jolanta Nowak. Konieczna jest w nim dalsza praca nad wyrównaniem i jakości brzmienia. „Polska krew” w Poznaniu jest spektaklem zgrabnym reżysersko i powinna się cieszyć zainteresowaniem publiczności.

JANUSZ KEMPINSKI

Teatr Muzyczny w Poznaniu. Oskar Nedbal — „Polska krew” — premiera 21 kwietnia 1979. Kierownictwo muzyczne — Stefan Rudko. Reżyseria — Józef Słotwiński. Scenografia — Liliana Jankowska. Choreografia — Barbara Bittnerówna. Kierownictwo chóru — Jolanta Nowak.

zestawiające również interesy klas i warstw społecznych, należących do ludu pracującego. System ten charakteryzuje się następującymi zasadami: kierowniczą rolę w państwie sprawuje partia marksistowsko-leninowska; uznaje to pozostałe partie, które w pełni akceptują program społeczno-gospodarczego rozwoju kraju wypracowany przez PZPR. Celem działania partii sojuszników jest współudział w sprawowaniu władzy na gruncie programu budowy socjalizmu.

Druga płaszczyzna współpracy międzypartijnej jest działalność z kampanii wyborczej do Sejmu w 1977 r. Front Jedności Narodu. Współpraca partii oraz innych masowych organizacji społecznych, uczestniczących w FJN służy m. in. sformułowaniu programów wyborczych, organizacji kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych oraz wysuwnięciu wspólnych list kandydatów na posłów i radnych. Znaczenie tej formy współpracy znacznie wzrosło w związku z postanowieniami nowej ordynacji wyborczej uchwalonej w 1976 r.

Prowadzeniu polityki kadrowej w państwie służy współpraca w ramach działalności komisji porozumiewawczych partii i stronnictw politycznych. Komisje te określa ją zasady uczestnictwa przedstawicieli poszczególnych partii w składzie różnych organów państwowych oraz uzgadniania konkretnych propozycji personalne. W związku z tym szczególnie intensywna aktywność komisji porozumiewawczych przypada na okres kampanii wyborczych i następującego po wyborach etapu obsady stanowisk w wyborach zarówno w organach państwowych, jak i terenowych. Inną płaszczyzną współdziałania partii marksistowskiej ze stronnictwami sojusznicznymi są organa państwowe, w szczególności przedstawicielstwo: Sejm i rady narodowe. Członkowie ZSL i SD liczący zasiadają w tych organach. Od 1956 r. zwyczajowo markszakiem Sejmu wybiera się członkowie działacza ZSL. Partie sojusznice obsadzają kilka stanowisk w Radzie Państwa, m. in. zastępców przewodniczącego Rady, desygnowanych przez członków do prac w Radzie Ministrów. Po słowie poszczególnych partii, tworzą w Sejmie kluby poselskie PZPR, ZSL i SD, służące formułowaniu stanowiska każdej partii w ważnych kwestiach, będących przedmiotem obrad parlamentu. Przewodniczący klubów wchodzi w skład Konwentu Seniorów, który jest organem doradczym Prezydium Sejmu. Odpowiednikami klubów poselskich w terenowych organach władzy są partyjne zespoły radnych. Współdziałanie partii marksistowskiej z partiami sojusznicznymi oparte jest na wspólnocie interesów wszystkich ludzi pracy. Partie te, nie stawiając wymogów światopoglądowych, takich jak partia marksistowska, zdolne są przyciągać i zaktualizować do realizacji programu budowy

niactwa socjalistycznego różne środowiska społeczno-zawodowe. Działalność partii sojuszników służy więc rozszerzeniu kręgu społecznego, stanowiącego podstawę i oparcie władzy ludowej oraz integracji politycznej społeczeństwa. Doniosłość tych procesów podkreślił Edward Gierk na VIII Plenum KC PZPR po wydarzeniach grudniowych 1970 r., stwierdzając m. in.: „Wielkie zadania, które stoją przed nami, są zadaniami ogólnonarodowymi i mogą być pomyślnie rozwiązywane z pożytkiem dla ludzi pracy miast i wsi, dla kraju, jedynie w warunkach narodowo-politycznej jedności naszego narodu. Pracy i zasług dla Ojczyzny nie dzielimy i dzielić nie będziemy według przynależności partyjnej czy organizacyjnej, według tego czy ktoś jest wierzący czy niewierzący. Wszystkie środowiska i wszyscy obywatele powinni mieć pełnię poczucia współodpowiedzialności za losy kraju, za jego rozwój. Konieczny jest udział całego społeczeństwa w życiu kraju, w rozwiązywaniu stojących przed nim problemów. Na ten udział liczymy, tego udziału oczekujemy”.

LESŁAW KAŃSKI

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-050, Poznań.

UWAGA PRACOWNICY BUDOWNICTWA!
DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ BUDOWLANYCH
w Poznaniu
ulica Grunwaldzka 152

PRZYJMUJE ZAPISY
na rok szkolny 1979/80 do:
jednorocznej **SZKOŁY MISTRZÓW**

O KIERUNKACH:

- **BUDOWNICTWO OGÓLNE**
- **WYPOSAŻENIE SANITARNE BUDYNKÓW**

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończona Zasadnicza Szkoła Zawodowa,
- skierowanie z zakładu pracy,
- uregulowany stosunek do służby wojskowej,
- 5-letni staż pracy zawodowej zgodny z wybranym kierunkiem.

Absolwenci Szkoły Mistrzów otrzymują dyplom mistrza i mają prawo ubiegania się o przyjęcie do klasy drugiej trzyletniego Technikum Budowlanego dla Pracujących.

1719-K1

PP „POLMOZBYT” — POZNAN

ZAPRASZA PT KLIENTÓW na:

„KIERMASZ MOTORYZACYJNY”

który odbędzie się dnia 27 V 1979 r. w godz. od 9 — 17
w Kaliszu, ul. Podmiejska 22 — Stacja Obsługi
W DNIU KIERMASZU STACJA OBSŁUGI
SWIADCZYĆ BĘDZIE USŁUGI

w zakresie:

- USTAWIANIA ŚWIATEŁ
- DIAGNOSTYKI PODWOZIA
- WYMIANY OGUMIENIA plus WYWAŻANIE
- MONTAŻU RADIOODBIORNIKÓW
- MYCIA SAMOCHODÓW
- MONTAŻU AKCESORIÓW SAMOCHODOWYCH
- DIAGNOSTYKI SILNIKA

Zapraszamy!

Zapraszamy!

1750-K1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU WEWNĘTRZNEGO
Oddział Obrotu Ubiorami „OTEX”
w Poznaniu

zatrudni zaraz pracowników w niepełnym wymiarze czasu pracy na stanowiska:

- **MAGAZYNIERÓW**
- **SORTOWACZY**
- **SPRZEDAWCÓW**

INFORMACJI UDZIELA

Dział Spraw Osobowych i Szkolenia
Poznań, plac Wolności 3, III ptr. pokój 308, tel. 555-60.

1755-K1



ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO

„MODENA”

Poznań, ul. Kraszewskiego 21/25

PRZYJMA UCZNIÓW

w wieku 15 — 17 lat

po ukończeniu szkoły podstawowej
na praktyczną naukę

w zawodzie:

KRAWIEC

odzieży damskiej ciężkiej

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA
I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego
przy ZPO „Modena” Poznań, ul. Kraszewskiego 21/25
telefon 408-41, wewn. 112.

1754-K1

TOWARZYSTWO
WIEDZY POWSZECHNEJ
w Poznaniu,

ul. Czerwonej Armii 69, III piętro
telefon: 502-33

OGRANIZUJE
KURSY PRZYGOTOWUJĄCE
do egzaminów wstępnych
NA WYŻSZE UCZELNIE

Informacje i zgłoszenia w godzinach:
9 — 15, w soboty do godziny 13.

1752-K1

praca

Zlecamy pisanie na maszynie w domu pism i tań. Oferty prosimy składać „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 1790-K1.

Przyjmę pracę chałupniczą (szycie) inną — posiądam pomieszczenie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 92570g.

Krawcowa — krojeć i szycie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 92560g.

Pracownia tapicerska zatrudni pomocnika oraz dwóch uczniów. Szczepan Matyjaszek, Borowiec 1, koło Kórnik, tel. Gdki 47, 900 m od przystanku PKS Skrzyżnik. 92743g.

Murarka — pomocnika za trudną. Praca stała. Tel. 67-93-37 po godz. 16. 92781g.

Stolarza przyjmę. Poznań, Maleckiego 3, tel. 635-71. 93003g.

kupno

Polistyren brąz, biały przeźroczliwy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 92598g.

sprzedaż

Cebule super frezji sprzedam. Tel. 401-30 wieczorem. 91075g.

Motorek akumulatorowy do łódki sprzedam. Jarochowski 95 m. 4, narożnik Sielskiej. 92549g.

Używane meble sprzedam. Ul. Szpitalna 30 m. 7, tel. 424-85. 92527g.

Ursus C 328 sprzedam. Leitgeber, Tarnowo Podgórne, Poznańska 3. 92556g.

Sprzedam mleczarnię Warmiankę MSC-78. Edward Pszadek, Skalowo, 63-030 Kostrzyn Wlkp. 92615g.

Taksometr sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 17 m. 9, Sokalska. 92648g.

Przycepe wywrotkę sprzedam Maria Nowak, Pobiedziska, Kostrzyńska 21. 92636g.

Sprzedam ukorzenione sadzonki goździków z perlitu. Puszczykowo, Nivka Stara 20. 92700g.

Sprzedam przycepe niską wywrotkę. Władysław Wrzesnia, ul. Słowian 9, po godz. 15. 92709g.

Przycepe campingową N-126 (Predom Prespol) z przystawką namiotową sprzedam. Tel. 551-23. 92715g.

Bony PeKaO sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 92725g.

Sprzedam wózek dziecięcy z dzinsowym austeriakiem. Sławomir 32, po południu. 92787g.

Taksometr sprzedam. Matki 38 m. 7, po godz. 16. 92728g.

Sprzedam mieszkanie do ciast — mięsa. Tel. 67-44-86 92779g.

Krowę sprzedam. Poznań — Krzyżowicki, ul. Międzyzdrojska 16. 92795g.

Sprzedam wzmacniacz „Regent 30” oraz efekt do instrumentów elektronicznych „Doktor” (USA). Bugzel, Dzierżyńskiego 88 m. 9. 93002g.

Szczeniata bokserki sprzedam. Grudzieniec 127 po godz. 16. 93011g.

Rury czarne Ø 2,5 cala sprzedam. Młuch, Sielska 45 m. 5 po godz. 16. 93024g.

samochody

Sprzedam części zamienne do Stara 25. Poznań, Staszica 20 m. 3. 92525g.

Zaporożka, rocznik 1976 sprzedam. Poznań, Boh. Westerplatte 51. 92562g.

Skodę 1101 sprzedam. Tel. 32-98-91. 92654g.

Warszawę combi sprzedam. Tel. 20-49-10 od godziny 16. 92656g.

Lublinę w dobrym stanie sprzedam. Jarocin, ul. Armii Czerwonej 27, godz. 16-20. 92709g.

Fiata 125p sprzedam. Tel. 67-47-32. 92705g.

Volkswagena 1200 sprzedam. Kopianka 113, gmina Siedlec. 92718g.

Wartburga 353 wyłącznie w dobrym stanie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 92757g.

Fiata 125p 1500, premia PKO, odbiór lipiec 1979 sprzedam. W rozliczeniu może być Fiat 126p nowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 92782g.

Syrenę 104, rocznik 1972 po remoncie sprzedam. Tel. 617-57. 93036g.

Opla Rekorda, rocznik 1965 sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 93023g.

Kupię Trabantę combi lub zamienię na nowego Fiata 126p Specjal. Głogowska 173 m. 11. 93001g.

Ladę 1500 S, przebieg 14.000 km sprzedam. Poznań — Szczepankowo, ul. Glebowa 26. 93055g.

Zamienię Fiata MR 75 w idealnym stanie na fabrycznie nowego 126. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 93382g.

Nadwozie Fiata 131 i Skody 120 sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 93385g.

Wolę M-21 sprzedam. Tel. 206-653. 93389g.

Zastawę łazik osobowo-cie zarowy, silnik Fiata sprzedam. Merczyński, Debiec koło Kórnik. 93376g.

Wolę Gaz 24 fabrycznie nową czarną sprzedam. 86-300 Grudziądz, ul. 22 Lipca 9 m. 11, tel. 238-25. Lewandowski. 93421g.

Syrenę 105 rocznik 1975 oraz przycepe campingową Tramp sprzedam. Tel. 424-05 po godz. 16. 93422g.

Mercedesa 220D w idealnym stanie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 93434g.

Zastawę 1100p, rocznik 78 sprzedam. Noskovo 19 koło Wrzesnia. 93444g.

Fiata 125p listopad rocznik 1975 sprzedam. Tel. 66-55-61. 93449g.

Fiata 125p 1300 sprzedam. Tel. 436-15 godz. 14-18. 93462g.

Fiata 132 oraz Warszawę sprzedam. Tel. 505-80 godz. 8-18. 93465g.

Nysę 501 oraz ciągnik C-328 sprzedam. Nowy Tomysl — Kwiatowa 14. 93470g.

Sprzedam samochód Zaporoziec rocznik 1973 stan dobry. Czempin, tel. 465. 93489g.

Nysę 501 górnosuworową sprzedam. Poznań, Saperska 41 m. 1. 93523g.

Zastawę 750 sprzedam. Rokietnica, ul. Obornicka 12. 93545g.

Warszawę combi sprzedam. Poznań, Nowy Świat 1 m. 36. 93514g.

Nadwozie Fiata sprzedam. Baranowo, ul. Wiosenna 1. 93558g.

Fiata 125p sprzedam. Odbiór Polmozyt. Gniezno, Młodzieży Polskiej 9. 93081g.

Syrenę 104 sprzedam. Poznań, Obornicka 39 m. 18. 93101g.

Volkswagena 411 E sprzedam. Gwiazdźista 41. 93130g.

Sprzedam minikalkulator TI-57 programowany. Tel. 462-87 godz. 14-20. 93187g.

Syrenę R-20 sprzedam. Kostrzyn Wlkp. Rynek 3. 93188g.

Poloneza nowego spiesznie sprzedam. Tel. 675-048 po godz. 20. 93204g.

Nadwozie Skody 100S sprzedam. Tel. 659-53. 93231g.

Kupię pas przedu do Fiata 127p. Tel. 590-04. 93237g.

Syrenę 105, odbiór w Polmozyt sprzedam. Kircholska 10 m. 1. 93246g.

Sprzedam Volkswagena Kablolet — Automat. Swarzędz, Kościuszki 6. 93261g.

Syrenę 104 rocznik 1971 sprzedam. Tel. 33-25-64. 93274g.

Skodę 100S z wyposażeniem taxi sprzedam. Tomaszewski, Komlin, Kolejowa 24 m. 12. 93277g.

Części Stara 25 sprzedam. Ul. Winogrody 118 po godz. 14. 93295g.

Syrenę 104 sprzedam. Tel. 474-65. 93320g.

Syrenę 105 odbiór Polmozyt sprzedam. Ul. Debową 55 m. 7. 93337g.

Poloneza nowego sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 93361g.

Fiata 1500 odbiór Polmozyt sprzedam. Ul. Bonin 18 m. 27. 93368g.

Fiata 126 rocznik 1975 sprzedam. Tel. 401-06 po godz. 15. 93371g.

lokale

Odstąpię lokal 40 m² na ciche rzemiosło. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 92600g.

Gdańsk — Wrzeszcz nowe M-3 zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Tel. Poznań, 33-13-64. 92611g.

Kupię, pokój kuchennej własności. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 92631g.

Mieszkanie własnościowe M-5, I ptr., Os. Zwycięstwa sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 92668g.

M-2 własnościowe kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 92734g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 93035g.

Młody, pracujący poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 93050g.

Oddam pokój. Nowakowski 28. 93055g.

Spółdzielcze M-4 Os. Przyjaźni (Winogrody) parter zamienię na podobne w innej dzielnicy, piętro do wolne. Ul. Kościelna 44 m. 27. 93188g.

Paniękę na 2-osobowy, niekierujący pokój przyjmę. Cienista 8a naprzeciwko Botanku. 93258g.

Okresowo oddam komfortowe mieszkanie z telefonem. Tel. 731-52. 93264g.

Zamienię mieszkanie 36 m² w wygody i ogródek w Szamotułach na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 93464g.

Oddam w dzierżawę na 5 lat samodzielne mieszkanie w śródmieściu, część płatna z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 93343g.

Odstąpię lokal na pomieszczenie handlowe. Dzielnica Jeżyce. Tel. 642-83 (wieczorem). 93359g.

Wynajmę pokój bezdzietnemu małżeństwu członkom SM. Tel. 430-77. 93623g.

Poszukuję pokoju na gabinet stomatologiczny, do godna komunikacja. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 93482g.

Panom niekrepujący pokój z wygodami oddam w dzierżawę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 93360g.

Kawalerkę lub M-3 własnościowo kupię w Jarocinie. Oferty z opisem mieszkania składam: Lublin, ul. Jedności Robotniczej 14 m. 31 lub tel. Lublin 726-04. 93327g.

Panu pokój wynajmę. Grunwaldzka 316. 93208g.

nieruchomości

Poznań! Sprzedam dom piętrowy, wolne mieszkanie i pomieszczenia warsztatowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 93378g.

Willę z ogrodem nad jeziorem w Wolsztynie sprzedam. Listy: „4557”. Biuro Ogłoszeń, Katowice. 1290-K2.

Sprzedam dom piętrowy z wolnym mieszkaniem, c.o. ogródek. Wrzesnia, Baborego 20. 92608g.

Kupię działkę rekreacyjną blisko las, woda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 92691g.

Sprzedam działkę budowlaną po 600 m². Poznań, ul. Szarych Szeregów. Informacje, tel. 130-108. 92605g.

Sklep antyków motoryzacyjnych z warsztatem i domem 36 km od Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 92614g.

Działkę do 0,5 blisko Poznania kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 92697g.

Domek jednorodzinny, garaż, ogródek sprzedam. Swarzędz — Nowa Wieś, Kaczkowskiego 2. (Komunikacja PKP i WPK na miejscu). 92674g.

Sroda Wlkp. Dom jednorodzinny centrum nowy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 92750g.

Kupię piętro w willi z ogrodem i piwnicą lub segment domu bliźniaczego może być do wykończenia, dzielnica Grunwaldzka, Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 92783g.

Dom jednorodzinny 5-izbovy, c.o., woda, sprzedam. Kąkolowo koło Leszna. So bierajski, Kąkolowo 72. 93145g.

Willę dwurodzinną, wyliczoną, garaż, ogród 900 m² wolne mieszkanie tanio sprzedam. Tel. 32-05-41. 93156g.

Atrakcyjne położony segment domu jednorodzinny do wykończenia sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 93213g.

Sprzedam domek jednorodzinny, warunki mieszkalne (kawalerka). Ul. Sportowa 36 (Os. Pilewska) koło runek Junikowo. 93210g.

Kupię dom jednorodzinny do wykończenia, wysołk parter, przedmieście Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 93233g.

Zaprowadzę sklep galanterijny centrum sprzedaży. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 93340g.

OBOZY MŁODZIEŻOWE

z językiem:

angielskim, niemieckim i rosyjskim

w **SCHRONISKU TURYSTYCZNYM**

na Śnieżycy

w terminach:

- | | |
|--------------------|--------------------|
| 1. 16. 6. — 29. 6. | 4. 28. 7. — 10. 8. |
| 2. 30. 6. — 13. 7. | 5. 11. 8. — 24. 8. |
| 3. 14. 7. — 27. 7. | 6. 25. 8. — 7. 9. |

ORGANIZUJE

„Lingwista — Oświata” w Krakowie

telefon: 334-72 lub 394-23

1347-K2

Grunwald sprzedam willę 4-mieszkaniową, garaż, ogród 700 m². Po kupnie wolne mieszkanie 4-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 92634g.

Sprzedam połowę nowego domu bliźniaczego, w rozliczeniu M-3 spółdzielcze własnościowe. Ławica, An dersenowa 58. 93260g.

Willę komfortową na wsi 15 km od Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 93242g.

Dom jednorodzinny z za płecem łącznie 0,5 ha sprzedam. Piaskowo 8, 64-500 Szamotuły. 93218g.

Dom parterowy, stan surowy z ogrodem 0,5 ha a dający się pod ogrodnictwo przy trasie E-8 Tarnowo Podgórne sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 93345g.

Dom jednorodzinny, garaż, ogródek sprzedam. Swarzędz — Nowa Wieś, Kaczkowskiego 2. (Komunikacja PKP i WPK na miejscu). 92674g.

Sroda Wlkp. Dom jednorodzinny centrum nowy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 92750g.

Kupię piętro w willi z ogrodem i piwnicą lub segment domu bliźniaczego może być do wykończenia, dzielnica Grunwaldzka, Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 92783g.

Dom jednorodzinny 5-izbovy, c.o., woda, sprzedam. Kąkolowo koło Leszna. So bierajski, Kąkolowo 72. 93145g.

Willę dwurodzinną, wyliczoną, garaż, ogród 900 m² wolne mieszkanie tanio sprzedam. Tel. 32-05-41. 93156g.

Atrakcyjne położony segment domu jednorodzinny do wykończenia sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 93213g.

Sprzedam domek jednorodzinny, warunki mieszkalne (kawalerka). Ul. Sportowa 36 (Os. Pilewska) koło runek Junikowo. 93210g.

Kupię dom jednorodzinny do wykończenia, wysołk parter, przedmieście Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 93233g.

Zaprowadzę sklep galanterijny centrum sprzedaży. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 93340g.

Dom jednorodzinny wolnostojący z budynkiem gospodarczym, garażem, ogrodem 1000 m² sprzedam. Swarzędz, ul. Pogod na 48. 93509g.

Dom wiejski sprzed



MIEDZYNARODOWY ROK
DZIECKA 1979

ZAPRASZA WPHW — Oddział Obrotu

Artykułami Sportowymi, Turystycznymi i Wypoczynku

1832-K1

CZY PAMIĘTASZ O DNIU DZIECKA?

KUPUJĄC ZABAWKI — SPRAWISZ DZIECKU RADOŚĆ!

Polecamy! Szeroki wybór zabawek i artykułów sportowych

- Na specjalnie zorganizowanym:
KIERMASZU SPRZEDAŻY ZABAWEK
i SPRZĘTU SPORTOWEGO w Poznaniu
w PARKU przy ulicy Stalingradzkiej narożnik ulicy Fredry
(na zapleczu Pałacu Kultury)
w dniach od 26 MAJA do 3 CZERWCA BR.
codziennie OD GODZ. 11 — 18, w niedzielę w GODZ. OD 11 — 16.
- W specjalistycznych:
SKLEPACH BRANŻY ZABAWKARSKIEJ,
PAPIERNICZO - ZABAWKARSKIEJ i SPORTOWEJ
w Poznaniu i na terenie województwa poznańskiego.
SZCZEGÓLNA ATRAKCJA KIERMASZU — BĘDZIE CODZIENNE
WYŚWIETLANIE FILMÓW BAJKOWYCH DLA DZIECI
w godzinach od 14 — 17 i w niedzielę w godzinach od 13 — 16
oraz tzw. „KĄCIK ZABAW” DLA DZIECI

UWAGA, — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

JEŻELI CHCESZ ZDOBYĆ ATRAKCYJNY ZAWÓD
i ZASILIĆ SZEREGI PRACOWNIKÓW ENERGETYKI,

ZGŁOŚ SIĘ

w ZAKŁADZIE PRODUKCYJNO - REMONTOWYM
ENERGETYKI POZNAŃ

w Czerwonaku, koło Poznania

ulica Gdynska 58,

na 3-letnią NAUKĘ w zawodzie:

- ŚLUSARZ
- TOKARZ
- ELEKTROMECHANIK (również dziewczęta)

Warunkiem przyjęcia jest ukończona szkoła podstawowa.

Uczniom spoza terenu Czerwonaka zapewnia się dojazd
autobusami zakładowymi z Poznania i okolic Murowanej
Gośliny.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

i ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dział Szkolenia Zawodowego, Czerwonak, ul. Gdyn-
ska 58, pokój 204, II piętro — telefon: 580-51. 1732-K1

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE ZAKŁADY FARMACEUTYCZ-
NE „POLFA” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 189

— zatrudnia natychmiast:

— PRACOWNIKÓW bezpośrednio produk-
cyjnych w zawodzie:
APARATOWEGO i PAKOWACZA oraz
na 1/2 ETATU (co druga sobota wolna).
Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia-
le Pracowniczym. 1842-K1

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE FA-
BRYKA w Czerwonaku koło Poznania — za-
trudnia zaraz pracowników z terenu miasta
Poznania oraz dalszych okolic:

— KOBIECY i MĘŻCZYZN do prac przy
produkcji kubków, kopert i tektury.
Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr Fabryki
w Czerwonaku, ul. Gdynska 87, tel. 508-01 (do-
jazd autobusem nr 111). 1836-K1

Zatrudnię na dobrych wa-
runkach prac. wod.-kan.
pomocników murarskich.
Dunajska 19 (Wola).
93554g

Malarzy przyjmę. Sikor-
skiego 6 godz. 7-9. 93202g

Małżeństwo — rzemieślni-
cy prowadzący zakład kra-
wiecki potrzebują panią
do prowadzenia domu
(dziecko 6-letnie). Warun-
ki bardzo dobre, pokój sa-
modzielny. Miłe widzia-
na pani z prowincji. Gum-
kowska, Poznań, Obornic-
ka 254, tel. 221-898. 93609g

Wyuczę zawodu cukierni-
czego. Ciastkarnia, Po-
znań, Promienista 138.
93251g

Panią do szycia toreb gos-
podarczych przyjmę. Tel.
717-95. 93579g

Osoba do szycia torebek
potrzebna. Wronecka 10
w podwórzu. 93586g

Szewe emeryt, renciści po-
trzebnym. Jan Piekarski,
Małkowskiego 13. 93605g

Zatrudnię mistrza murar-
skiego, murarzy. Poznań,
Szczepankowo 96, informa-
cje po godz. 18. 93332g

Oddam dobremu mecha-
nikowi montowanie ma-
łych aparatów. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 93347g.

Potrzebna dobra krawco-
wa do szycia spodni. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 93122g. 92563e

nauka

Matematyka, fizyka — ko-
repetycje. Dybczyński, tel.
67-36-06 po godz. 18.
93403g

kupno

Taksometr kupię. Tel.
67-35-50. 93481g

Kupię wagę łazienkową.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 93252g.

Kupię rury ocynkowane
1/2, 3/4 cala. Chmielna 2c.
93366g

sprzedaż

Sprzedam ciągnik C-4011
po kapitalnym remoncie
oraz niską przyczepę. Bo-
gusław Borowczyk, Kozio-
wo, gm. Opałenica. 93650g

Kiosk owoce — warzywa
— kwiaty sprzedam. Ka-
mierz Wlkp., ul. Świer-
czewskiego 5. 93625g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 93585g.

Obrączki ślubne sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 93611g

Grzejniki centralnego
ogrzewania sprzedam. Po-
znań, ul. Starołęcka 96b.
92126g

Asparagus holenderski, sa-
dzonki sprzedam. Warsza-
wa, tel. 44-24-22. 90137g

Terakotę — płytki hiszpań-
skie sprzedam. Tel.
32-05-41. 93157g

Płyty kanałowe 6 m sprze-
dam. Tel. 20-36-35. 93059g

Sprzedamy: pralnicę bęb-
nową czółową typ PCR
25 N nieużywana rok
prod. 1974. Suszarkę bęb-
nową czółową typ SB-161
nieużywana rok prod.
1974. Towarzystwo Chrystu-
sowe Poznań, ul. Lubrań-
skiego 1a M. Pasek godz.
8-11. 93131g

Telewizor kolorowy turys-
tyczny. Koronna 5 m. 5
godz. 16-17. 93158g

Sprzedam wózek inwalid-
ki „Duo 4” 2-osobowy.
Opolewicz, ul. Piaskowa
1, Poznań — Os. Pilews-
ka. 93450g

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE

KOLEJOWE ZAKŁADY

ZABEZPIECZENIA RUCHU i ŁĄCZNOŚCI

w Poznaniu, ul. Zachodnia 15

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW

na rok szkolny 1979/80 do:

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
dla PRACUJĄCYCH

o specjalności:

ŚLUSARZ — MECHANIK

Nauka w zawodzie trwa 3 lata.

Internatem tutejszy Zakład nie dysponuje.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

i PODANIA wraz z ŻYCIORYSEM PRZYJMUJE:

Dział Ogólno - Administracyjny PKP KZZRiL w Po-
znaniu, ul. Zachodnia 15 — codziennie od godz. 7 do 13,
w sobotę od godz. 7 do 13. 1814-K1

CHCESZ ZDOBYĆ CIEKAWY ZAWÓD?

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH

im. Aleksandra Kowalskiego

FABRYKI OBRABIAREK SPECJALNYCH

Ponar — Wiepofama

w Poznaniu, ul. Floriana 3

PRZYJMUJE ZAPISY KANDYDATÓW

do klas pierwszych na rok szkolny 1979/80
do następujących szkół:

- do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
w zawodach: TOKARZ

MECHANIK maszyn i urzą-
dzeń przemysłowych
ELEKTROMECHANIK

Do Zasadniczej Szkoły Zawodowej przyjmowani
są dziewczęta i chłopcy. Nauka w szkole trwa 3 lata.
Absolwenci szkoły mogą kontynuować naukę w
3-letnim Technikum Mechanicznym dla Pracujących.

- do LICEUM ZAWODOWEGO
o specjalności: MECHANIK obróbki skrawaniem
Do Liceum Zawodowego przyjmowani są dziew-
częta i chłopcy. Nauka w szkole trwa 4 lata.
Absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia szko-
ły średniej i zawód mechanika obróbki skrawaniem,
mogą również przystępować do egzaminu dojrzałości.

- do TECHNIKUM MECHANICZNEGO
dla PRACUJĄCYCH
o specjalności: a) obróbka skrawaniem
b) budowa maszyn

Do Technikum Mechanicznego dla Pracujących
przyjmowani są absolwenci zasadniczych szkół za-
wodowych o kierunkach mechanicznych. Nauka w
Technikum trwa 3 lata. Absolwenci otrzymują świa-
dectwo ukończenia szkoły średniej, tytuł technika
i mogą przystąpić do egzaminu dojrzałości.

- do ŚREDNIEGO STUDIUM ZAWODOWEGO
o specjalności ogólnomechanicznej.
Nauka w Średnim Studium Zawodowym trwa
3 lata.

ZAPISY DO WYŻEJ WYMIIENIONYCH SZKÓŁ
PRZYJMUJE i BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

Sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych
codziennie w godz. od 9 do 16

w soboty: od 9 do 14

mieszczący się w budynku szkolnym przy ul. Floriana 3
telefon: 463-32. 1197-K1

KOMBINAT BUDOWLANY „POZNAŃ — PÓŁNOC” w POZNANIU

PRZYJMUJE NA NOWY ROK SZKOLNY 1979/80

KANDYDATÓW DO

ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

1. TECHNOLOG MONTAŻU w BUDOWNICTWIE:

Nauka obejmować będzie następujące zawody:

- murarz
- cieśla
- izolator
- montażysta
- zbrojarz
- spawacz
- betoniarz

Czas trwania nauki — 3 lata.

2. TECHNOLOG ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH:

W zakres nauki wchodzić będą takie zawody jak:

- malarz
- tpeciarny
- posadzkarz
- szklarz
- tynkarz
- stolarz
- szpachlarz

Nauka trwa 3 lata.

3. MURARZ (2 lata nauki).

4. MONTER MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH (3 lata).

5. MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI SANITARNYCH (2 lata).

6. ELEKTROMONTER.

WARUNKIEM PRZYJĘCIA JEST:

- posiadanie świadectwa ukończenia 8 klas szkoły podstawowej.
- ukończony 15 rok życia do zawodów: technolog robót wykończeniowych, murarz, monter wewnętrznych instalacji sanitarnych.
- ukończony 16 rok życia do zawodów: technolog montażu w budownictwie, monter mechanik maszyn budowlanych.

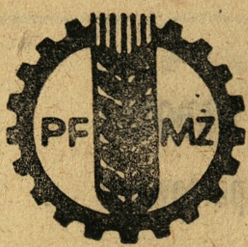
W TRAKCIE NAUKI UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:

- bezpłatne ubranie wyjściowe, kurtkę, koszulę oraz odzież roboczą,
- narzędzia,
- bezpłatny posiłek regeneracyjny,
- zamieszkanie zakwaterowanie w Hotelu Młodego Pracownika,
- możliwość kontynuowania nauki w Technikum Budowlanym dla Pracujących.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dział Osobowy i Płac KOMBINATU BUDOWLANEGO „Poznań - Północ” —
Poznań, ul. Strzelecka 2/6, I piętro, pokój 105 — tel. 222-081, wewn. 201 lub 203.

363-K1



WOJEWÓDZKA KOMENDA OCHOTNICZYCH HUFców PRACY w Poznaniu

Kombinat Maszyn Rolniczych „Agromet”
Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych
w Poznaniu

OGŁASZAJĄ

ZAPISY CHŁOPCÓW MŁODOCIANYCH do DOCHODZĄCEGO OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY W POZNAŃSKIEJ FABRYCE MASZYN ŻNIWNYCH

w celu przyuczenia do zawodu:

- TOKARZA
- FREZERA
- ŚLUSARZA

Kształcenie teoretyczne i praktyczne trwa 2 lata.
Po 2-letnim okresie przyuczenia do zawodu, istnieje możliwość kontynuowania nauki w szkołach ponadpodstawowych.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończone 15 lat
- co najmniej 5 klas szkoły podstawowej
- dobry stan zdrowia.

Skierowania do Hufca wydaje i informacji udziela:
Wojewódzka Komenda OHP al. Stalingradzka 16 (gmach Urzędu Wojewódzkiego) IX piętro pokój 970 i 971.

INFORMACJI UZIĘŁA

Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego, ul. Pstrowskiego 1,
telefon 759-31 wew. 494, pokój 23.
Dojazd tramwajami nr 1, 12, 13, 14, 19.

1849-K1

Nysę 521 sprzedam. Poznań, Knapowskiego 16, tel. 633-61 po godz. 18. 93673g

Trabant combi rocznik Budzyn, ul. Margonińska 30, tel. 59, woj. pilskie. 93616g

Syrenę 105 sprzedam. Kórnik, Staszica 20 m. 19. 93626g

Okazyjnie sprzedam Skodę 100S, Łukaszczyca 26a m. 4, tel. 607-63. 93649g

Sprzedam Fiata 125p, 1500 w dobrym stanie lub zamienie na działkę własnościową. Dobrogojskiego 9 (Winiary). 93667g

Zastawę 1100p rocznik 1977 Poloneza 1979 r. sprzedam. Tel. 610-54 po godz. 16. 93572g

Fiata 125 sprzedam. Koszalińska 42 (Strzeszynek). 93595g

Sprzedam Volkswagena Karman. Zagrodnicza 20. 93593g

Syrenę 104 rocznik 1972 sprzedam. Kossaka 8 m. 1. 91225g

Zaporożca sprzedam. Tel. 532-59 po godz. 18. 93418g

Samochód Warszawa Pick-up na chodzie sprzedam. 93600g

Fiata 126 odbiór Polmobyt. Tel. 727-91. 93606g

lokale

M-2, Oliwa — Przymorze zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 93621g.

Mieszkanie własnościowe M-5 sprzedam. Os. Zwycięstwa 4 m. 19. 93619g

Łódź! Mieszkanie 3-pokojowe, komfortowe z telefonem zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 93559g.

Samotny pan poszukuje nieumeblowanego pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 93560g

Poszukuję lokalu na produkcję — okolica Poznania. Tel. 647-35. 93568g

M-3 własnościowe sprzedam. tel. 20-45-78 godz. 14-18. 93671g

Komfortowe mieszkanie własnościowe M-4 sprzedam. Poznań, Mylna 54a m. 26 po godz. 18. 93662g

Na pokój przyjmę 2 panów. Poznań, ul. Długa 9 m. 1. 89722g

Zamienie mieszkanie 3-pokojowe, mogą być 2 pokoje z kuchnią z dozorem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 93661g.

Sprzedam atrakcyjną zabudowaną parcelę budowlaną z domkiem 100 m² w dzielnicy willowej w Poznaniu. Do zamiany M-3 lub M-4 z balkonem, parter wykluczony. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 93665g.

Dom jednorodzinny sprzedam. Srem, ul. Reymonta 10. 93624g

Dom 25 maja 1979 roku, zmarła moja ukochana matka, teściowa, nasza droga babcia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 87.

MARIA PIETRUSZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godz. 10 na cmentarzu górczyńskim.

Strapięna

RODZINA

ul. Ściegiennego 55. 93781g

24 maja 1979 roku, odeszła nagle przeżywszy lat 77 namaszczona Olejami św. ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

HELENA SKRZYPCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej. Msza św. odprawiona zostanie we wtorek 29 bm. o godz. 8.30 w kościele parafialnym na Solaczu.

W wielkim smutku pograżona

RODZINA

ul. Nad Wierzbakiem 25 m. 2. 93788g

25 maja 1979 roku, zmarł opatrzony Sakramentami św. w 84 roku życia, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

FRANCISZEK BĄTKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Murawnej Gościnie.

W smutku pograżona

RODZINA

Murwana Goślina, Szkoła 17. 93767g

KOLEŻANIE

Dyrektor Zespołu Szkół w Koźminie

mgr MARI DOMICZ

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Matki

składają:

Grono Pedagogiczne, Komitet Rodzicielski, Komitet Opiekuńczy oraz młodzież

93406g

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych, sp.

KATARZYNY KURASZ

SERDECZNE BÓG ZAPŁAC

składa

mąż z rodziną

Plewiska, ul. Stawna 3. 93167g

ZAKŁADY REMONTOWO - MONTAŻOWE PRZEMYSŁU ZBOŻOWO - MŁYNARSKIEGO

w Poznaniu, pl. Wolności 2

ZATRUDNIĄ ZARAZ DO PRACY
na terenie Wielkopolski:

- BLACHARZY — do wykonywania instalacji odpylających na obiektach zbożowo - młynarskich (elewatorach, młynach).
- ŚLUSARZY — przy remontach lub montażu maszyn na obiektach młynarskich i elewatorach.
- PRACOWNIKA za- i wyładunkowego — do pracy w Bazie Warsztatowej w Czerwonaku.

ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW

PRZYJMOWAC BĘDĄ:

Kadry Zakładów Remontowo - Montażowych PZM w Poznaniu, plac Wolności 2, II ptr. telefon 537-91/92.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy Przemysłu Zbożowo - Młynarskiego. 1242-K1

PTTK — Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego Oddział „RATAJE”

ORGANIZUJE

w dniach 28 — 30 maja

GIEŁDĘ SKIEROWAŃ

WCZASOWYCH i KOLONIJNYCH

- góry Bukowina Tatrzańska
- Jeziora: Lgini, Boszkowo, Wągrowiec - Końbylec, Charzykowy, Sępólno Kraj.
- rzeki: Ryczeń nad Baryczą (17. 6.—30. 8.)
- Kolonie letnie w Krakowie 23. 7.—13. 8.
- Obozy turystyczne w Warszawie 17. 6.—15. 8 (turnusy 14 - dniowe)
- Obozy kajakowe: 17. 6.—30. 6. Jabłoń — Mazury

SPRZEDAŻ I INFORMACJE:

BORT PTTK POZNAŃ, RATAJE

Osiedle Jagiellońskie 120 telefon 751-64

w godzinach 10 — 17

Dom Kultury Jagiellonka

1854-K1

praca

Przyjmę murarzy, tynkarzy, pracu akordowa Kościuszki 74 m. 2 po godz. 16. 93710g

Przyjmę dobrego blacharza samochodowego Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 93596g.

Przyjmę pracę chatupniczą oprócz szycia Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 93730g.

sprzedaż

Garaż blaszany sprzedam ul. Głogowska 186, tel. 635-87. 93622g

Taksometr sprzedam. Dzierżyńskiego 245 m. 6. 93660g

Ciągnik C-330 sprzedam. Ul. Komornicka 28. 93393g

Encyklopedia Powszechna nowa, komplet 4 tomów sprzedam. Tel. 41-15-64 godz. 14-19. 93503g

Sprzedam tradycyjne swa rzedzkie meble (stolowy, sypialnia i gabinet). Ostrow Wlkp., Wojska Polskiego 17 m. 5, tel. 639-42. 93417g

Sprzedam dwie jednoroczne klaczki z pełnym rodo wodem masel kasztan Stanisław Walczak, Bogdanowo 81. 64-600 Oborniki. 93396g

Sprzedam obraz olejny (Houwalt), sekretare Kolbuszowską, kilimy, wózek głęboki, spacerówkę, sztukę gramofonu, szafę trzy drzwiową, materace. Tel. 665-395. 93448g

Sprzedam nośnik narzędzi, wal korbowy z panewkami C-328 Przywolska, Bieganowo 1 kolo Wrzesni. 93451g

Ciągnik C-4011, kopaczka ciągnikowa KEP, Syrenę R-20 sprzedam. Kolażkwo 41 kolo Wrzesni. 93452g

Winde budowlana, płyty stropowe, strop elektryczny. Poznań, Płocka 15. 93517g

Preparowane cebulki frezji oraz cebulki tryków polenderskich i siewki gloriozy zamówienia przyjmuję Zakład Ogrodniczy ul. Bułgarska 119, tel. 679-350. 93229g

Rozrzućnik obornika dwu osłowy sprzedam. Poznań — Spławie, ul. Bobrownicka 4a. 93247g

Kanape, 2 fotele Simmler, lustro z konsolą, inne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 93250g.

Snopowiazalkę ciągnikową sprzedam. Kubaczyn 12, 64-350 Gramowo. 93369g

Betoniarke 150-litrową 220 V sprzedam. Winogrody 118 po godz. 14. 93295g

Odsprzedam cement, wiaz. Wyzyny 67. 93322g

Praktyke PLC-3 sprzedam. Tel. 673-183. 93333g

Ciągnik C-328 stan dobry sprzedam. Woźniak, 62-243 Gorzykowo kolo Witkowa woj. konińskie. 93341g

Akwelung „Ukraina 2” kombinizon piankowy rozmiar 175/185 sprzedam Poznań, Os. Czecha 118 m. 21 godz. 16-19. 93351g

Sprzedam konia półciężkiego dwuletniego, Józef Przygocki, Porążyn 81, 64-330 Opalenica. 93207g

Czeskie ładowacze obornika Nujon, ciągnik C 330, Noskovo 19, kolo Wrzesni. 93443g

Pianino Fibiger sprzedam. Os. Rusa 37 m. 9. 93250g

Większa ilość ziemniaków jadalnych „Uran” sprzedam. Gocalek, Pobiedziska, Kaczynska 30. 93663g

samochody

Warszawę górnazaworową, stan dobry sprzedam. Szamotuły, tel. 289-78. 93702g

Trabant combi rocznik 1976 — sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 93699g.

Fiata 125p, rocznik 1974 sprzedam. Tel. 67-99-15.

Trabant limuzyna rocznik 1973 sprzedam, tel. 732-08. 93667g

Syrenę 105, rocznik 1975 sprzedam. Przemierowo 22 Lipca 3. 93659g

Wszystkim, którzy okazali wyrazy współczucia i wzięli udział w ostatniej drodze

KONRADA KĘCIŃSKIEGO

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIA

składa

żona z rodziną

Dnia 23 maja 1979 roku, zmarła po długiej chorobie przeżywszy 81 lat nasza znajoma i sąsiadka

JADWIGA MULLEROWA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

Sąsiedzi i znajomi

Poznań, Rynek Śródecki 3. 93774g

24 maja 1979 roku, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, brat, ojczym, wujek i dziadek, sp.

STANISŁAW SZYMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

ul. Mielżyńskiego 16 m. 11. 93751g

24 maja 1979 roku, zasnęła w Bogu kochana żona, córka i synowa

ROŻA NOWAK

z domu Leżańska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

RODZINA

ul. Kórnicka 30 m. 2a. 93706g

PANU

mgr WŁODZIMIERZOWI
SZULCZEWSKIEMU

Radcy Prawnemu naszej Spółdzielni
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci ZONY

Janiny

składają:
Rada, Zarząd i pracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej Wytwarzalności Różnej
„WARTA” w Poznaniu, ul. Wielkopolska 26. 93330g

Dnia 23 maja 1979 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 90

KATARZYNA GALAS

z domu Bittner

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu jankowskim.

syn z rodziną

93732g

Dnia 23 maja 1979 roku, zmarł tragicznie, przeżywszy lat 29

WŁODZIMIERZ KIMAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 26 bm. o godz. 13.10 na Junikowie.

W głębokim smutku pozostaje

żona z synem i rodziną

93782g

W dniu 24 maja 1979 roku, zmarł mój najdroższy mąż, nasz tatuś i dziadek

LUDWIK TOMASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 27 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Stęszewie.

Pograżeni w głębokim żalu i smutku

Ci którzy Go kochają

93778g

25 maja 1979 roku zmarła przeżywszy lat 83 nasza kochana matka, teściowa, babcia, prababcia, sp.

MARIANNA GAWRONEK

z domu Figler

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godz. 10 na cmentarzu w Konarzewie.

W smutku pograżona

RODZINA

Konarzewo

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym, Lokatorom i Delegatom Zakładów Pracy i Szkółom za okazane współczucie, złożone wieniec i kwiaty oraz tym, którzy brali udział w pogrzebie mojego ukochanego męża i tatulusa

BRONISŁAWA HERZOGA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

żona z dziećmi

93331g

Sprzedam dom piętrowy w Kościanie, ul. Maja 14 tel. 30-46. 93638g

rozne

Nagrobki wykonanie solidne, szybko poleca R. Malinowski, Oborniki, ul. Boh. Stalingradu 22, tel. 478. 93620g

Opiony do: Fiata 126 i 125, Trabant, Zaporozca, Wartburga, Moskwicz, Skody, Syreny, Warszawa wy protektoruje w ciągu 3 dni. Warsztat Wulkanizacyjny „Witgum” Poznań, Dąbrowskiego 185. 93632g

Usługowy zakład elektroinstalatorski. Sprada, Tel. 66-52-07. 93407g

Artykuły motoryzacyjne, elektrotechniczne, 1001 do białych, wózek dziecięcy, składaki poleca Łukaszczyńska, Os. Czecha 5A. 93338g

Przyjmę akwizycję, posiadam kontakty ze sklepami Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 93703g.

Malowanie, tapetowanie, Kopydłowski, tel. 204-790. 93566g

matrymonialne

Kawaler 29-letni pozna panna poznaniankę wzrostu średniego, wykształceniem zasadniczym do lat 30 posiadającą mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 93602g.

przetarg

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ w Grodzisku Wlkp., ul. Podgórna 1 ogłasza:

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót: wymiany instalacji elektrycznej z własnego materiału w szpitalu w Grodzisku Wlkp.

wartość około 220.000,— zł.

Termin wykonania robót do 31 sierpnia 79 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w 7 dniu od dnia ukazania się ogłoszenia przetargu.

Zastrzega się prawo wyboru oferty bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1316-K2

23 maja 1979 roku, zmarł po długich cierpieniach mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

HENRYK WIZNEROWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 26 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu komunalnym w Kościanie.

Żona, dzieci i rodzina

93726g

24 maja 1979 roku, po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 47, odeszła od nas na zawsze nasza ukochana mamusia, żona, córka i siostra, sp.

HELENA FUDALA

z domu Czechowska

ZESPÓŁ SZKÓŁ MECHANICZNYCH im. Komisji Edukacji Narodowej ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI w Poznaniu, ul. Swierkowa 8

OGŁASZA ZAPISY

DO KLAS PIERWSZYCH NA ROK SZKOLNY 1979/80

do następujących szkół:

I. ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ (3-letniej)

o specjalnościach:

- grupy obróbki mechanicznej w zawodzie: tokarz,
- grupy obróbki ręcznej w zawodzie: ślusarz - spawacz.

II. LICEUM ZAWODOWEGO (4-letniego):

o specjalności:

- mechanik obróbki skrawaniem,
- mechanik naprawy maszyn i urządzeń.

Po ukończeniu Liceum Zawodowego absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia średniej szkoły zawodowej oraz świadectwo specjalności. Uczniowie kończący Liceum mogą składać egzaminy dojrzałości.

III. TECHNIKUM MECHANICZNEGO (5-letniego)

o specjalności:

obróbka skrawaniem.

Po ukończeniu Technikum uczniowie otrzymują świadectwo ukończenia Technikum i tytuł technika - mechanika. Uczniowie Technikum Mechanicznego mogą składać egzaminy dojrzałości.

PRZY ZAPISIE NALEŻY PRZEDŁOŻYĆ

NASTĘPUJĄCE DOKUMENTY:

- Podanie.
- Zyciorys.
- Świadectwo ukończenia VII klasy.
- Odpis otrzymanych ocen za I semestr (półroczny) klasy VIII.
- Świadectwo zdrowia.
- 4 fotografie.

ZAPISY PRZYJMUJE I UDZIELA INFORMACJI:

Sekretariat Zespołu Szkół Mechanicznych im. KEN przy Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Swierkowa 8. Telefon: 32-19-49, codziennie od godz. 8 do 15.

1248-K1

Praca

Przyjmie ekspedientkę na kasy. Tel. 633-61 po 18. 93674g

Ważny zatrudnienie. Tel. 633-34. 93374g

Pracownik domowa na 5 godzin dziennie. Przyjmie do pomocy małego chłopca. Bardzo dobre warunki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 93381g.

Pracownik domowa na bardzo dobrych warunkach. 4 osoby, dzieci w wieku szkolnym blisko petli tramwajowej na Junikowie. Przyjmie zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 93384g.

Pracownik wykwalifikowany. Krawiec do tkanin gobelenu. Os. Kraju Rad 26. 93401g

Pracownik męskiego i damskiego. Przyjmie natychmiast. Warunki dobre, za wyżywienie i zapewnienie. Ofek. Mielenko Koło. Chłobrego 2. 93402g

Pracownik do lekkich prac. Przyjmie zakład rzemieślniczy na Woli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 93424g.

Pracownik do dziecka. Pojemnik, okolica Ryńka. Jeżdżący. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 93438g.

Pracownik do produkcji galanerii metalowej. Przyjmie. Szczępanowski 6. 93439g

Pracownik, tynkarz zatrudni. Warunki dobre, za wyżywienie i noclegi. Zarobki. Poznań - Smolnice, Mazurska 9. 93453g

Pracownik potrzebny, krawiec. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 93460g.

Pracownik kierowca i pracownik na Stara. Pniew. 93489g

Pracownik uczniów i pracowników wykwalifikowanych w zawodzie blacharstwa samochodowego. Warunki. Os. Pleskwa, ul. Górska 8. 93495g

Pracownik krawcowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 93508g.

Pracownik instalatora oraz elektryka. Henryk Szymon. Robakowo 125. 93542g

Pracownik pracownika rolnego. Pietak. Lusowa, No 3. 62-080 Tamnowo. Pod. Dojazd. Poznań. Ogród autobusowy. 93519g

Pracownik w Złotokan. Os. Obornicka 8, poczta. Przyjmie do pracy. Pracownik. Miejska. 93535g

Pracownik tokarz - szlifier. Do warsztatu mechanicznego. W Wyso. 93176g

Przyjmie krawcowa. Strusia 8 (sklep galanterii). 93151g

Malarze potrzebni. Engla 14 m. 8. 93129g

Pracownik dziewczyna do pracy w ogrodnictwie na dobrych warunkach. Anna Nowicka. Gołeczewo. ul. Tysiąclecia 9. 62-001 ty „Prasa”. Grunwaldzka Chłudowa. 93252g

Pani, która mogłaby być przy 4-miesięcznym dziecku, 4 razy w tygodniu. Dobrze wynagrodzone. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 93135g.

UWAGA - ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA w Poznaniu

INFORMUJE, że

możecie zdobyć ciekawy zawód

MECHANIKA MASZYN BUDOWLANYCH

w Zasadniczej Szkole Budowlanej w Poznaniu, przy ul. Grunwaldzkiej 154 — umożliwiający zdobycie uprawnień państwowych maszynisty ciężkich maszyn budowlanych.

Nauka zawodu trwa 3 lata.

Zapisy na rok szkolny 1979/80 przyjmuje Dział Zatrudnienia, Plac i Szkolenia (budynek II, pokój 25) Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Sprzętowego Budownictwa, 61-248 Poznań, ul. Dziadoszańska 10, tel. 759-51 wewn. 211

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- własnoręcznie napisany zyciorys,
- aktualne zaświadczenie lekarskie o zdolności do wykonywania zawodu,
- 2 fotografie podpisane na odwrocie.

Absolwenci Szkół Podstawowych z Konina i okolic mogą zdobyć zawód — mechanika maszyn budowlanych — w Zasadniczej Szkole Budowlanej w Koninie przy ul. Budowlanych 6, w klasie utworzonej dla naszego przedsiębiorstwa

Kandydatom zamierzającym zapewnić się internat. 1278-K1

KOMBINAT BUDOWLANY „POZNAŃ - CENTRUM”

ZATRUDNI natychmiast

przy budowie Osiedla Rataje w Poznaniu

NASTĘPUJĄCYCH PRACOWNIKÓW:

- Betoniarzy.
- Monterów konstrukcji żelbetowych.
- Stolarzy.
- Operatorów suwnic.
- Palaczy kotłów c.o.
- Robotników budowlanych

— także na przyuczenie do w/w zawodów.

Kombinat dysponuje hotelem robotniczym i stołówką.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELI:

Dział Zatrudnienia, ul. Strzelecka 2/6, III ptr., pokój 301, tel. 22-20-81 wewn. 313, 314 lub 593-67.

1436-K1

MAJ	Juliusza Filipa
26	
Sobota	Pauliny Jana
27	
Niedziela	Słońce: 4.44—20.57

TEATR

SOBOTA I NIEDZIELA

OPERA — sob. g. 19 „Aida”, niedz. g. 19 „Wesele Figara”. MUZYCZNY — g. 19 „Wesele Ponia”.

POLSKI — sob. i niedz. g. 19 „Wściekle pieniądże”, niedz. g. 11 „Rozmowy z katem”.

NOWY — g. 19 „Antygona”. LALKI i AKTORA (Scena Marcinek) — sob. g. 17 „Bamba w oazie Tongo”.

KABARET „TEY” — g. 17.30, 21.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — sob. g. 10, 12, 14 „Z podniesionym czołem” (amer. 15 l.), sob. g. 10, 12, 14 „ABBA” (szwedz. b.o.), sob. niedz. g. 16, 19 „Kobieta pod presją” (amer. 15 l.).

APOLLO — sob. g. 9.45, 12.30, 15.17.30, 20.15, niedz. g. 9.45, 12.30, 17.30, 20 „Bitwa o Midway” (amer. 12 l.), niedz. g. 15 — seans zamknięty.

BALTYK — sob., niedz. g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Wierna żona” (fr. 18 l.), sob. g. 22 „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppe” (amer. 18 l.).

GONG — sob. g. 10, 12, 18, 20, niedz. g. 18, 20 „Szantaż” (ang. 18 l.), sob. g. 16 „Gang Olsena na szlaku” (duń. 15 l.), niedz. g. 10, 12, 14, 16 „Awantura o Basie” (pol. b.o.).

GWIAZDA — sob., niedz. g. 15 „Panią z okienka” (pol. b.o.), sob. g. 18, 20.15, niedz. g. 18, 20 „Przełomy Missouri” (amer. 15 l.), niedz. g. 10 „Jak się budzi król” (czech. b.o.), g. 12 — seans zamknięty.

JAGIELLONKA — niedz. g. 15 „Colargol szeryfem” (bajka), g. 15.45 „King Kong” (amer. 12 l.), g. 18 „Stara strzelba” (fr. 18 l.).

KOSMOS — niedz. g. 11 „Butezka” (pol. b.o.), g. 17.30, 20 „Sędzia Fayard zwany szeryfem” (fr. 15 l.).

MALTA — g. 16 „Cudowny kwiat” (radz. b.o.), g. 18, 20 „Joseph Andrews” (ang. 15 l.).

MINIATURKA — g. 15.30 „Powrót Robin Hooda” (ang. 12 l.), g. 17.30, 19.30 „Kłopoty z enotą” (jap. 18 l.).

OSIEDLE — g. 16 „Koncert na orkiestrę i batelnie” (NRD b.o.), g. 18 „Trzy kobiety” (amer. 18 l.).

PANCERNIAK — g. 17 „Chłopiec z burzy” (austral. b.o.), g. 19.30 „Ptaki piakom” (pol. 12 l.).

RIALTO — sob., niedz. g. 15, 17.30, 20 „Gwiezdne wojny” (amer. 12 l.), niedz. g. 10, 12.30 „Dzieci wśród piratów” (jap. b.o.).

RUSALKA (Swarzędz) — sob., niedz. g. 16, 19 „Bitwa o Midway” (amer. 12 l.), niedz. g. 15 „Prose stonia” (pol. b.o.).

SŁONCE (Os. Przyjaźni) — sob. g. 15.30, 17.30, 20 niedz. g. 10, 12, 15.30, 17.30, 20 „Charlie Brown i jego kompania” (amer. b.o.), sob., niedz. g. 20 „Przepraszam, czy tu bija” (pol. 18 l.).

TECZA — sob., niedz. g. 16 „Colargol na dzikim zachodzie” (pol. b.o.), sob. g. 17.30 „Odpowiedz zna tylko wiatr” (RFN 15 l.), g. 19.30 „80 huzarów” (węg. 15 l.), niedz. g. 17.30, 19.30 „Mroczny przedmiot pośladania” (fr.-hiszp. 18 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Ostatni raz” (amer. 15 l.).

WILDA — sob. g. 15, 17.30, 20, niedz. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Pamięć abajce o żony” (fr. b.o.). WRZOS (Mosina) — niedz. g. 15.30 „Biedronka” (pol. b.o.), g. 16.30 „Płonący wieżowiec” (amer. 15 l.), g. 19 „Barbara Radziwiłłówna” (pol. b.o.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krancowa — od g. 9 do zmroku.

KONCERTY

NIEDZIELA

BIALA SALA (Urząd Miejski) — g. 19 Recital chopinowski; A. Ratusiński (fortepian), B. Tyszkiewicz (recytacja).

DZURY

SZPITAL: SOBOTA — interna, chirurg, okulista, laryngolog, ginekolog, neurolog — ul. Lutycka; chirurg, pediatra — ul. Krzywica 7; NIEDZIELA — interna, chirurg, okulista — ul. Garbary 17; laryngolog, neurolog — ul. Przybyszewskiego 49; chirurg, ginekolog — ul. Szpitalna 27/33.

SOBOTA I NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66, nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61; Osiedle Piastowskie 18, tel. 722-24; ul. Ugory tel. 205-431; ul. Kościuszki 103 nagłe zachorowania w domu, tel. 544-44, wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 544-44, 130-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie — g. 7-22, tel. 989. Telefon Zaufania — 988 czynny od godz. 15.30-7.30, al. Marcinkowskiego — dyżurnie lekarz psychiatra. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, lecznictwa odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedziele i święta obla placówki czynne całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kornicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Stowiańska, Starolecka 1, Głogowska 107/109, Os.

Przyjaźni paw 141 al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice; „Disneyland” — fragm. pow. S. Dygata; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 13.01 Nagrania z małych płyt; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.35 Relacje ze spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi; 19.15 Z poznańskiego studia; 19.30 c.d. relacji sportowych; 20 Wesoły autobus; 21.05 Gwiazdy jazzu — Pete Johnson; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 21.58 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.30 „Halo Berlin. Halo Warszawa”.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliznienia; 9.50 Teatr PR „Świat się śmieje”; „Rozbity dzban” — słuch. wg komedii H. Kleista; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Koncert chopinowski; 11.35 Publicystyka międzynarodowa; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Miniatury muzyczne; 12.25 „Symfonia myśliwska”; 13 Magazyn łowiecki; 13.15 Spiewa J. Raape; 13.30 Stan pogody, wiadomości i komunikat dla górników; 13.36 Ze wsi o wsi; 13.51 Spotkanie z folklorem; 14.10 O zdrowiu dla zdrowia; 14.30 Dla dzieci; „Hamak” — humor — muzyka — kultura; 14.50 „Czata” — mag. wojskowy Studia Młodych; 15.05 Muzyka Mozarta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Chopin inaczej; 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia; 16.40 Czy znasz tę książkę?; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 Powieść miesiąca; 17.35 „Maika” — rep. lit. K. Melion; 18 Radiowa estrada Młodych; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 „Czas i ludzie” — aud. kombatancka; 19 Matysławski; 19.30 Muzyka operowa; 20 Notatnik kulturalny; 20.15 Koncerty pieśni F. Schuberta; 21.35 Nowe nagrania radiowe — G. Baciewicz; 22 Radio-varieté; 23 Mistrzowskie interpretacje muzyki dawnej; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.25, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Biekitny młoteczka” — pow.; 9.10 Wszyscy grają Beatlesów; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Kolekcja muzyki polskiej; 10.35 Kiermasz płyt; 11 Powieść w wyd. dźwięk. — Rabin dranah Tagore; „Rozbicie”; 11.30 Z koncertów Lionel Hamptona; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powieści z rozrywki; 13.50 „Ledy nieuniknione” — pow. L. Protoc; 14 Wirtuozki (rabki) — Mauri ce Andre; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 „Raturo” — radiowy turniej rozrywkowy; 16.30 Piosenki z Huszonu; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.30 Muzyka z dalekich wysp; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19 Posłuchajcie warto...; 19.15 Gra zespołu Warsztat; 19.35 W. A. Mozart; „Idomeneo, król Krety”; 19.50 „Biekitny młoteczka” — pow.; 20 Baw się razem z nami; 22.05 Neil Diamond; 22.15 Teatrzyk Złote Oko — słuch. nt. „Przedsiębiorca budowlany z Norwood”; 22.45 Bzw. słowki i piosenki; 23 Głosy poetów — T. Śliwki; 23.05 Jam session w Trójce.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8 Gra Grand Standard Orchestra; 8.10 Radio wo-TV Szkoła Średnia dla Prac. Historia (sem. IV); „Konferencja w Poczdamie”; 8.25 H. Berlioz; Uwertura op. 9 „Karnawał rymski”; 8.35 „Nauka świat współczesny”; 9 Dla kl. I-II (jęz. polski); „Dary dla Wodnika”; 9.25 W Dniu Matki i poranku pieśni; 10 Dla kl. V i VI (wych. muz.); „Muzyczne ilustracje”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie); cykl: „Głoda propozycji”; 11.30 Śpiewa Boverly Hills; 12.05 Głos Mazowsza, Kurpi i Podlasia — mag.; 12.25 Głoda płyt; 13 Lekcja jęz. angielskiego; 13.20 Dla kl. I-II (jęz. polski); „Dary dla Wodnika” — słuch.; 13.50 Tu Studio Stereo (stereo ogólnop.); 14.45 Muzyka Indii; 15.05 Teatr PR — Studio Klasyczne; „Kobieta dotrzymująca sekretu” — słuch. wg komedii W. Bogusławskiego; 16.05 Kodeks i kierownica — Wy padek i co dalej?; 16.30 „Rozmowy o wychowaniu”; „Czy potrafimy słuchać co mówią dzieci”; 16.40 Fel. filmowy K. Młynarza; 16.50 Radiopress; 17 Śpiewa ze spół Bee Gees; 17.15 Rep. dzw. M. Nowakowskiego; 17.30 Z tasemki spikera; 17.40 Książkowe kontredans — aud. w oprac. P. Frydryszka; 18 Stereo: Grajaca szafa; 18.25 Pasje podróże, przygody; „Przyładek nieprzejędany — Horn”; 19 Czy znasz swoje prawo? — Prawo rodzinne; 19.15 Lekcja jęz. francuskiego; 19.30 Stereo: 1. Od sola do zespołu wokalnego, 2. Nowości płytowe; 22.15 Twórcy nauki i nowej techniki — prof. R. Ceberłowicz — hydrotechn. i twórca metody utrwalania gruntu; 22.35 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Jęz. polski (sem. II); „Działalność publicystyczna Adama Mickiewicza”; 22.50 Pieśń Moniuszki.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodią i piosenką; 8.20 Muzyka z radiowych studiów; 9.05 Radiowy Magazyn Wojskowy; 10.05 Z albumu polskiej piosenki; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci; „Najcenniejsza zdobycz” — słuch. A. Wolfowej; 11 Niedzielny koncert OIRT z taśm nadesłanych przez radiofonie węgierskie; 12.45 Polska muzyka po polsku; 12.55 Informacje dla kierowców; 13 Studio „Gama”; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Koncert ży czeń; 16.05 Teatr PR: „Panna z

Wodoktów” — cz. I; 16.50 Konc. na instrumenty; 17.15 Studio Młodych; 18 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 18.05 Informacje dla kierowców; 18.07 Radio Judo; 18.10 Przy muzyce o sporcie; 20 Koncert ży czeń; 21.05 Wroży z gwiazd — czyli wędrujemy pod Wielkim Wozem — mag.; 22 Z płyt Jeana Luc Ponty; 22.20 Moja audycja muzyczna; 23.05 Informacje sportowe; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Big band Buddy Richa.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 21, 23.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8 „Niedzielne spotkanie” — program lit.-muz.; 8.30 Niedzielne spotkanie c.d.; 11.59 Transmisja z Wiednia konc. inaug. (Wiener Festwochen 1979); 14 Muzyka; 14.30 Stan pogody, wiad. i komunikat dla górników; 14.35 W rytmie tańca „Kolo”; 15 „Opo wieść o Korsarzu Palemonie”; słuch.; 15.30 Nagrania radiowe miesiąca; 16 Koncert chopinowski; 16.30 Podwieczorek przy mi krofonie; 18 Poznajemy płyty „Polskich Nagrań”; 18.35 Fel. publicystyki krajowej; 18.45 T. Pa ciorkiewicz — Sonata organowa fis-moll; 19 Recital Charlesa Aznavoura; 19.20 Studia Młodych; 20 Wielcy artyści estrady i kabaretu; 21 Wojsko — strategia — obronność; 21.15 Piosenki żołnier skie; 21.30 Koncert wieczorny; 22.30 Pielętny koncert ży czeń — wiersze o matce; 23 Tańce staro polskie; 23.35 Publicystyka międzynarodowa; 23.40 Muzyka na do branoc.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8 Komu piosenka; 8.35 Co kto lubi; 9 „Biekitny młoteczka” — pow.; 9.10 Kiedy znów zakwitną białe bzy; 9.30 Gdy się mówi półtora księcia; 9.50 Gra zespół „Baszta”; 10 60 minut na godzinę; 11 Walet i walczyki; 11.15 Niedzielną szkołę muzyki; 12 Jesteśmy u siebie — 6 odc. aud. dokum. K. Kraś niewskiej i W. Toczyńskiej; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Z muzycznego archiwum Programu III; 15 Rep. pt. „Cygańska ballada”; 15.20 Bal timore — nowa płyta Niny Simone; 16 „Grzybobranie” — słuch. A. Kurczyński; 16.35 Oceaniczne opowieści zespołu Yes; 17 Zapra szamy do Trójki; 19 Oceaniczne opowieści zespołu Yes; 19.35 W. A. Mozart; „Idomeneo, król Krety”; 19.50 „Biekitny młoteczka” — pow.; 20 Jazz piano forte; 20.40 Aud. pt. „Początek Corridy — piata po południu”; 21 Album rosyjski — M. Glinka; 22.08 Neil Diamond; 22.15 Mity greckie — kłopoty z Heraklesem; 22.30 Wiel kie gwiazdy



Sobota 26 V

PROGRAM 1

- 13.55 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
14.05 — „Radar” — program wojskowy;
14.20 — Obiektowy;

Niedziela 27 V

PROGRAM 1

- 7.40 — Nowoczesność w domu i za grodzic;
8.10 — Emerytura dla rolników — „Poradnia” (kol.);
8.20 — Telewizyjny Klub Seniora;
9.00 — Telewizyjny Klub Seniora — „Zakazane piosenki” — polski film fab.
10.20 — „Antena” — informacje o programie TP (kol.);
10.45 — „Od Westerplatte do Norwimbergii” — „Zakazane piosenki” — polski film fab.
12.30 — Dziennik (kol.);
12.45 — „Rolnicze rozmowy” (kol.);

TYLKO W NIEDZIELE w tym:

- 13.15 — Początek programu, piosenka;
13.20 — „Wszystko dla turysty” — cz. 1. Retransmisja z wielkiego kiermaszu, zorganizowanego

Poniedziałek 28 V

PROGRAM 1

- 15.00 — XV Alert ZHP;
15.30 — NURT Nauki politycznej „Integracja gospodarcza krajów socjalistycznych w ramach RWPG”. Wykł.: prof. dr Paweł Bożyk;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Zwierzyniec” (kol.);
16.55 — „Dzień dobry — w kręgu rodziny”;
17.15 — „Od Westerplatte do Norwimbergii” — „W te dni przedwiosenne” — pol. film fab.;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr Telewizji — Karol Hubert Rostworowski: „Prze-

prowadzka” (kol.);
21.40 — Dziennik (kol.);
21.55 — Teatr Telewizji — Karol Hubert Rostworowski: „U me-ty” (kol.).



- 15.10 — Relacja ze spotkania piłkarskiego I ligi: Lech Poznań — Odra Opole;
16.05 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
16.30 — Język niemiecki — Kurs podstawowy, I. 29;
16.55 — „W walce z żywiołem” — film dokum. (kol.);
17.10 — „Ci wspaniali tancerze” — program baletowy (kol.);

W poniedziałek 28 maja w cyklu „Od Westerplatte do Norwimbergii” wyświetlony zostanie film fabularny produkcji polskiej „W te dni przedwiosenne”. Obok — d'ec'e z realizacji filmu.



Wtorek 29 V

PROGRAM 1

- 15.00 — XV Alert ZHP (kol.);
15.30 — Telewizyjny Klub Seniora;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Dzień dobry w kręgu rodziny”;
17.00 — Studio Telewizji Młodych (kol.);

- 17.30 — „Stawka” — teleturniej (kol.);
17.55 — Sonda (kol.);
18.20 — „Viki, syn Wikinów”, odc. 2 pt. „Pulapka” — film animowany prod. RFN (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Cowboy” — western prod. USA (kol.);

- 21.50 — „Świadkowie” (kol.);
22.10 — Dziennik (kol.);
22.25 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);
22.50 — „Kartki z 35-lecia”;
16.30 — Język angielski — Kurs podstawowy, I. 29;
17.00 — Język niemiecki — Kurs podstawowy, I. 29;

Środa 30 V

PROGRAM 1

- 15.00 — XV Alert ZHP (kol.);
15.30 — NURT — Nauczanie początkowe: „Kształcenie pojęć matematycznych uczniów kl. II”. Wykł.: prof. dr Zbigniew Semadeni;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci: „Kameleon” (kol.);

- 16.55 — „Dzień dobry w kręgu rodziny”;
17.20 — Losowanie Małego Lotka (kol.);
17.30 — „Dom i my” (kol.);
17.50 — „Klinika Zdrowego Człowieka”;
18.15 — „10 minut” — teleturniej (kol.);
18.30 — „Śródziemnomorskie przygody” — w. film dok. (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;

- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Okruch lustra” — film TP;
21.20 — Studio Sport (kol.);
23.05 — Dziennik (kol.);
23.20 — „Proscenium” — magazyn teatralny;
16.25 — Język angielski — Kurs podstawowy, I. 29;
16.55 — Dla zainteresowanych historią — „Antykwarjat”;

Czwartek 31 V

PROGRAM 1

- 15.30 — Dla młodych widzów — „Decyzje piętnastolatków”;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Czwartek Telewizji Dzieci — „Zadane do domu” — film z serii „Pipi Langstrump” (kol.);
17.30 — „Dzień dobry w kręgu rodziny”;
17.55 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kol.);

- 18.20 — „Śmigłowce” — reportaż wojсковy (kol.);
18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Banacek” — „Trudna droga do miliona” — film fab. prod. USA (kol.);
21.30 — Program publicystyczny (kol.);
21.50 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);
22.35 — Dziennik (kol.);

- 22.45 — Studio Sport — potyczki ze sportem (kol.);
17.00 — „Dom i my” (kol.);
17.15 — Przewodnik kinomana — „Kłaps” (kol.);
17.40 — „Dziecko w osiedlu” — film dokum. (kol.);
18.10 — Studio Sport — stadiony świata (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — NURT — Nauki polityczne: „Gospodarstwo miejsce Pol-

Piątek 1 VI

PROGRAM 1

- 15.15 — Redakcja Szkolna zapowiada;
15.30 — NURT — Filozofia: „Praca jako wartość w światopoglądzie marksistowskim i ideologii socjalistycznej”. Wykł.: prof. dr M. Michalik;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Dzień dobry w kręgu rodziny”;
17.00 — W Starym Kinie — „Ze świata burleski”;
17.20 — „Dziecin uśmiech — światu pokój” — program z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem



- (kol.);
20.15 — Magazyn Studia Gama (kol.);
21.50 — Dziennik (kol.);
22.05 — Magazyn Studia Gama (c.d., kol.);
15.00 — Blok filmowy — „O was i dla was” (kol.);

W piątek 1 czerwca emitowany będzie program z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, w którym wystąpi wielu znanych aktorów. Na zdjęciu — Daniel Olbrychski, Wojciech Pszoniak i Piotr Fronczewski.

Fot. (2) — CAF



- „Na skraju puszczy” — kanad. film fab. odc. pt. „Spisek”;
16.45 — Dla młodych widzów „Latający Holender”;
17.15 — Popołudnie wiedzy i fantazji: w programie — „Mistrz techniki 1978” — reportaż z Zakładów Unifra-Unima; z cyklu „Dziś pokażemy coś ciekawego” — „Kamienie ozdobne i szlachetne tomografia komputerowa” — z cyklu: „Technika, która ratuje życie”;
18.15 — „Janosik”, odc. 3 pt. „Zbójnickie prawa” (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Śpiewa Udo Jurgens — filmowy program estradowy TV NR1;
21.10 — „Przygody pana Michała” — film ser. prod. polskiej, odc. 5 pt. „Mał Basi”; i odc. 6 „Komendant staniew”;
22.05 — „W kręgu czarnej magii” — program rozrywkowy (kol.);

- 19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.20 — „Doktor Murek” odc. 3 filmu TVP;
21.30 — Poczet aktorów polskich: Z. Cybulski;
22.30 — „To wcale nie wielka sztuka” — Tramwaj, kapusta, wapno — program Andrzeja Strzeleckiego.

PROGRAM 2

- 10.25 — Teatr Telewizji: Alfred de Musset — „Nie igra się z miłością” (powł., kol.);
11.45 — Studio Sport — Moskwa 80 (kol.);
12.15 — Program wojskowy — „Ró dowód kościuszkowski dywizji” (kol.);
12.45 — Kino Oko: kalejdoskop filmowy (kol.). W programie: „Babloniarz” — prod. USA, „Wędrowniacy do krainy dziwaków” — prod. ZSRR, „Ogień, woda i serce” — prod. jugosłowiańskiej, „Ziemia planeta zwierząt” — prod. francuskiej, felieton filmowy;

- 14.15 — Studio Sport (kol.);
15.40 — Kino Telewizji Najmłodszych — zestaw filmów animowanych (kol.);
16.10 — Słynne orkiestry — orkiestra filadelfijska — film muzyczny-dokumentalny;
17.05 — Telewizyjny Music Hall (kol.). Wystąpią: radiowa orkiestra radia berlińskiego pod dyr. H. Guenthera Gellasa, balet TV i Friedrichstadt-Palast. Afrie Simone — Mozambik, duet wokalny Sandra Mo i Jan Gregor, Roza Rymajewa — ZSRR, Vaclav Neckar — CSRS, Jürgen Walter — NRD, Tamara Lund — Finlandia oraz zespoły akrobacyjne;
18.05 — Prawda czasu, prawda ekranu — „Na dalekiej północy” radz. film fab. (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Yes Montand w zbliżeniu” — film o znanym piosenkarzu i aktorze francuskim (kol.);
21.15 — „Wózek dla wnuczka” — franc. film fab.

- 17.50 — „Kolekcjonerzy” — teleturniej (kol.);
18.15 — „JAK?” — program public. kulturalnej (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
WIECZÓR TUNEZYJSKI W TP;
20.15 — „Tunezyjskie ABC” — reportaż (kol.);
20.25 — „Spożycie na Tunezję” — rep. o współpracy gospodarczej między Polską i Tunezją (kol.);
20.35 — „Carthagineum esse delen dam” — rozmowa o odkryciach archeologicznych na terenie Kartaginy (kol.);
20.55 — „Tunis” — reportaż (kol.);
21.10 — „Dzień powszedni na Dzierbie”;
21.30 — Zakończenie wieczoru tu nieżyłskiego w TP;
21.35 — Mistrzowie polskiej animacji — Edward Sturlis (kol.);

- 17.30 — Kino Telewizji Najmłodszych (kol.);
18.00 — „Prawo dla wszystkich” (kol.);
18.30 — Dla młodych widzów: „Poradnia „Zaufanie”;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Wtorek melomana (kol.);
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — Wieczór filmowy (kol.);

- 17.25 — Studio Sport — sprawozdanie z meczu I ligi;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Galeria 35 milionów” (kol.);
20.45 — „Wszystko już było” (kol.);
21.25 — 24 godziny (kol.);
21.35 — „Wieczór przygody i podróży” (kol.);
23.05 — „Bez recepty” — program dla rodziców.

- ski w Europie i świecie”. Wykł.: prof. dr Paweł Bożyk;
20.45 — NURT — Nauki polityczne: „Integracja gospodarcza krajów socjalistycznych w ramach RWPG”. Wykł.: prof. dr Paweł Bożyk;
21.15 — NURT — Nauczanie początkowe: „Kształtowanie pojęć matematycznych uczniów kl. 2”. Wykł.: prof. dr Zbigniew Semadeni;
21.45 — 24 godziny (kol.);
21.55 — Teatr Telewizji — Ryszard Frelek, Włodzimierz Kowalski: „Sprawa polska 1944” — cz. 1 (kol.);

- 17.00 — „Proces optimum — z biegiem lat” — reportaż (kol.);
17.25 — Poradnik turysty;
17.55 — „Taaka ryba” — magazyn wędkarski (kol.);
18.25 — Klub Jazzowy Studia Gama (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr Wspomnień — Aleksander Fredro: „Dożywocie” (kol.);
21.35 — 24 godziny (kol.);
21.45 — Poradnik zmotoryzowanego turysty (kol.);
21.55 — „Ta, która kocham nad życie” — ang. film fab. (kol.);

sport-sport-sport

Lech sprawdzi wartość Odry

Dawno już o piłkarzach Lecha nie pisało się w prasie ogólnopolskiej tyle, co po ostatnim zwycięstwie w Mielcu nad Stalą. Wprawdzie krytykowano zespół za defensywną taktykę i mało widowiskową grę, lecz dla poznańskich kibiców są to rzeczy mało istotne. Ważne jest natomiast, że taktyka owa okazała się skuteczną, Lech zdobył dwa punkty stając się równocześnie sprawcą największej niespodzianki w 26 kolejce spotkań.

Dzięki wygranej w Mielcu zespół zbliżył się do drużyn zajmujących środkowe miejsce w tabeli, lecz lechici nie zamierzają na tym poprzestać. W niedzielę nadarzy się okazja na zdobycie kolejnych punktów. O godz. 11 na Stadionie im. 22 Lipca przeciwnikiem ko-

lejarzy będzie Odra Opole. Drużyna gości w rundzie wiosennej sprawiła wszystkim bardzo przykłą niespodziankę. Będąc liderem po pierwszej rundzie rozgrywek, na wiosnę nie potrafiła wygrać żadnego z dziewięciu kolejnych spotkań, co zmusiło kierownictwo klubu do konkretnych działań. Zawieszono trzech doświadczonych piłkarzy, desygnując do zespołu na ich miejsce juniorów. Odra w zmienionym składzie zaczęła wygrywać. Pokonała w wyjazdowym spotkaniu ŁKS, a na własnym boisku Za-

głębie. Jaka faktycznie ma wartość opolski zespół będziemy mogli przekonać się jutro.

Dla Lecha nie będzie to łatwy pojedynek. Poznańscy prezentują wprawdzie obecnie wyższą formę niż na początku rozgrywek, ale trafiają na przeciwnika, który przełamali z łatwością i ma jeszcze realne szanse na wywalczenie miejsca premiowanego startem w Pucharze UEFA. Opolanie mają w zespole czterech bardzo dobrych zawodników, którymi są: bramkarz Młynarczyk, stoper Wójcicki, organizator gry — pomocnik Kwaśniewski oraz szybki i bramkostrzalny skrzydłowy Bołeczek. Lech w tym atrakcyjnie zapowiadającym się meczu wystąpi bez Szwedzka, który został zawieszony przez PZPN za żółtą kartkę.

Z drużyn drugoligowych w Poznaniu wystąpi Warta, mająca za przeciwnika ostatnią drużynę w tabeli — Gopanie Jarosław. Wprawdzie szanse na uniknięcie degradacji są nikłe, ale zwycięstwo pozwoli jeszcze „zielonym” włączyć się do walki o utrzymanie się w II lidze. Olimpia, która jeszcze nie zapewniła sobie bytu w III lidze gra w Bydgoszczy z Zawiszą. Trudne to będzie spotkanie dla gwardystów, bowiem gospodarze nie stracili jeszcze szans na awans do ekstraklasy. (wil)

Gimnastyka artystyczna

Mistrzowski tytuł S. Sobkowskiej

W piątek rozpoczęły się w Toruniu XX indywidualne mistrzostwa Polski w gimnastyce artystycznej, w których startuje 20 zawodniczek. W pierwszym dniu odbył się wielobój. Mistrzostwo Polski powtórnie zdobyła Sławomira Sobkowska z Energetyki Poznań — 37,95 pkt. Kolejne miejsca zajęły: 2. E. Figeland (Merino tex Toruń) — 37,75 pkt., 3. D. Leonard (Pałac Młodzieży Gdynia) — 37,65 pkt., 4. A. Kłos (Sparta Szczecin) — 37,15 pkt., 5. J. Hemmerling-Warszawska (Energetyk Poznań) — 37,05 pkt. (PAP)

W. Fibak w półfinale

Wojciech Fibak zakwalifikował się do półfinałów między narodowych tenisistów mistrzostw Bawarii, rozgrywanych w Monachium. W piątkowej grze ćwierćfinałowej Fibak nie dał żadnych szans reprezentantowi gospodarzy Peterowi Elterowi zwyciężając 6:2, 6:3.

W pozostałych dwóch grach ćwierćfinałowych Hrabec pokonał Molinę 1:6, 7:5, 6:3, Gómes zwyciężył Kodesa 4:6, 7:6, 6:4, a Orantes wygrał z Zirnigblem. (PAP)

Finał Pucharu Polski koszykarek

Wygrane Wisły i Lecha

Wczoraj w sali WOSiR przy ul. Chwiałkowskiego rozpoczął się finałowy turniej Pucharu Polski w koszykówce kobiet. W pierwszym meczu Wisła pokonała Spójnię 67:62 (27:35), a Lech wysoko wygrał z ŁKS 83:61 (39:25).

Znacznie więcej emocji dostarczył pierwszy pojedynek. Krakowianki rozpoczęły fatalnie. Dużo niecelnych podań i nieskuteczna gra pod koszem (przez siedem pierwszych minut zaledwie 3 zdobyte punkty) spowodowały, że Spojnia zdobyła 10 punktów przewagi. Do końca pierwszej połowy inicjatywa należała do gdańszczanek, w szeregach których bardzo dobrze w tej części meczu spisywała się Michalak.

Po zmianie stron Wisła znacznie odrabiała straty, lecz dopiero w 36 minucie udało jej się po raz pierwszy w tym poje- dyнку objąć prowadzenie (55:54). Z zaciętej walki w końcówce spotkania zwycięsko wyszły mistrzyni kraju, których sukces przypieczętował

celny rzut Wiśniewskiej na 25 sekund przed końcem gry.

Najwięcej punktów dla Wisły zdobyły: Wiązowska 18 i Wiśniewska 17; dla Spójni: Michalak 11 i Zagórska 18.

W drugim pojedynku lechici nie miały kłopotów z pokonaniem słabo grającej ŁKS. Skuteczna postawa w obronie, przewaga pod tablicą i dzięki dobrej grze Kąkol i kilka udanych szybkich ataków zapewniły poznańskim sukces już w pierwszej części spotkania.

Najwięcej punktów dla Lecha zdobyły: Kąkol 23 oraz Lewandowska i Issmar po 12; dla ŁKS: Wołujewicz 18 i Gortat 10.

Niestety finał Pucharu Polski nie jest rozgrywany w warunkach należnych randze tej imprezy. Na sali brakuje świetlnej tablicy, a czas odmierzany jest na ręcznych stoperach. Urządzenia elektryczne zbyt wcześnie chybają, oddano do remontu, co znacznie utrudnia widzom oglądanie spotkań, a zawodnikom i trenerom orientację w przebiegu walki na boisku. (wil)

KTO Z KIM?

KOSZYKÓWKA. Sobota godz. 17: Wisła — ŁKS, godz. 18.45: Lech — Spojnia; niedziela godz. 9.30: ŁKS — Spojnia, godz. 11.15: Lech — Wisła — mecze finałowe turnieju kobiet o Puchar Polski, sala WOSiR przy ul. Chwiałkowskiej.
LEKKOATLETYKA. Sobota godz. 16.30, niedziela godz. 17 — pierwszy rzut I ligi, stadion na Gołecinie.
PIŁKA NOŻNA. Sobota godz. 17: Warta — Goponia Inowrocław — mecz o mistrzostwo II ligi, boisko przy ul. Chwiałkowskiej 80; niedziela godz. 11: Lech — Odra Opole — mecz o mistrzostwo I ligi, Stadion im. 22 Lipca; godz.

17: Lech II — Stocznowiec Barlink — mecz o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej, boisko na Dębcu.

RUGBY. Niedziela godz. 11: Poznań — Skra Warszawa — mecz o mistrzostwo I ligi, boisko przy ul. Naramowickiej.

WIOSLARSTWO. Sobota i niedziela godz. 9 (eliminacje) i godz. 14 (finały), centralne regaty otwarte sezonu juniorów — tor regatowy na Malcie.

ZEGLARSTWO. Sobota i niedziela godz. 10, eliminacje strefy zachodniej — przystań Poczłowska nad Jeziorem Kierskim.

*

Niedziela godz. 10: festyn sportowo-rekreacyjny „Niedziela i ta ta” — polana nad Wartą (osiedle Piastowskie).